

Prof. Mulliken
laureatem nagrody
Nobla



Tegorocznym laureatem nagrody Nobla w dziedzinie chemii został amerykański uczonec, Robert S. Mulliken. 70-letni profesor uniwersytetu w Chicago i Florida State University. Na zdjęciu: profesor Robert S. Mulliken.

CAF — Unifax

Pierwsze wyniki nowego gospodarzenia w przemyśle ZSRR

Na posiedzeniu Rady Ministrów Związku Radzieckiego przewodniczący Planu Gospodarczego Kraju Rad N. K. Bajbakow przedstawił wyniki nowego systemu planowania i organizacji produkcji przemysłowej, zastosowanego w roku bieżącym.

Według nowego systemu, obejmującego trzy grupy przedsiębiorstw różnych gałęzi przemysłu pracuje już 670 przedsiębiorstw, których produkcja wyniosła w br. ponad 12 procent ogólnej masy przemysłowej produkcji w Związku Radzieckim.

Znów zamachy w Górnej Adydze

W nocy z czwartku na piątek w barze jednego z hoteli w Brunico koło Bolzano eksplodowała bomba raniąc dwie osoby. Nieco wcześniej ostrzelano witrynę biura towarzystwa ubezpieczeniowego w tym mieście. (PAP)

9-miesięczna praktyka bieżącego roku wykazała, że nowe zasady gospodarowania sprzyjają lepszemu wykorzystaniu podstawowych funduszy produkcyjnych, zwiększeniu wydajności pracy i bardziej pełnemu ujawnieniu i wykorzystaniu rezerw produkcyjnych, polepszeniu jakości produkcji oraz zwiększeniu zainteresowania się materialnego robotników i inżynierów. Prawie wszystkie przedsiębiorstwa objęte nowym systemem wykonały ponad normę wyznaczone zadania.

W okresie 9-miesięcy br. produkcja wzrosła o 10 procent wobec 8,3 procent w tym samym czasie roku ubiegłego, wydajność zaś pracy o 8 procent w porównaniu z 5 procentami w 1965 r. Dochód przedsiębiorstw wzrósł dwukrotnie. We wszystkich przedsiębiorstwach, które przeszły na nowy system organizacji produkcji, dał się zauważyć wzrost za interesowania ekonomika produkcji, co z kolei wpłynęło na większą wydajność i rytmiczność pracy.

Nie wszystkie jednak przedsiębiorstwa — jak oświadczył N. K. Bajbakow — wywiązały się z powierzonych im zadań. Nie wykonały planu produkcji. Tempo wzrostu płac wyprzedziło w tych przedsiębiorstwach tempo zwiększenia wydajności pracy.

Prezydium Rady Ministrów ZSRR po przedyskutowaniu niedociągnięć w niektórych przedsiębiorstwach, wyznaczyło specjalną komisję, która ma zbadać przyczyny i okoliczności opóźnień realizacji planu, aby uniknąć błędów przy przejściu na nowy system w innych przedsiębiorstwach. Fr. H.

Posiedzenie KERM

Dalszy rozwój gastronomii

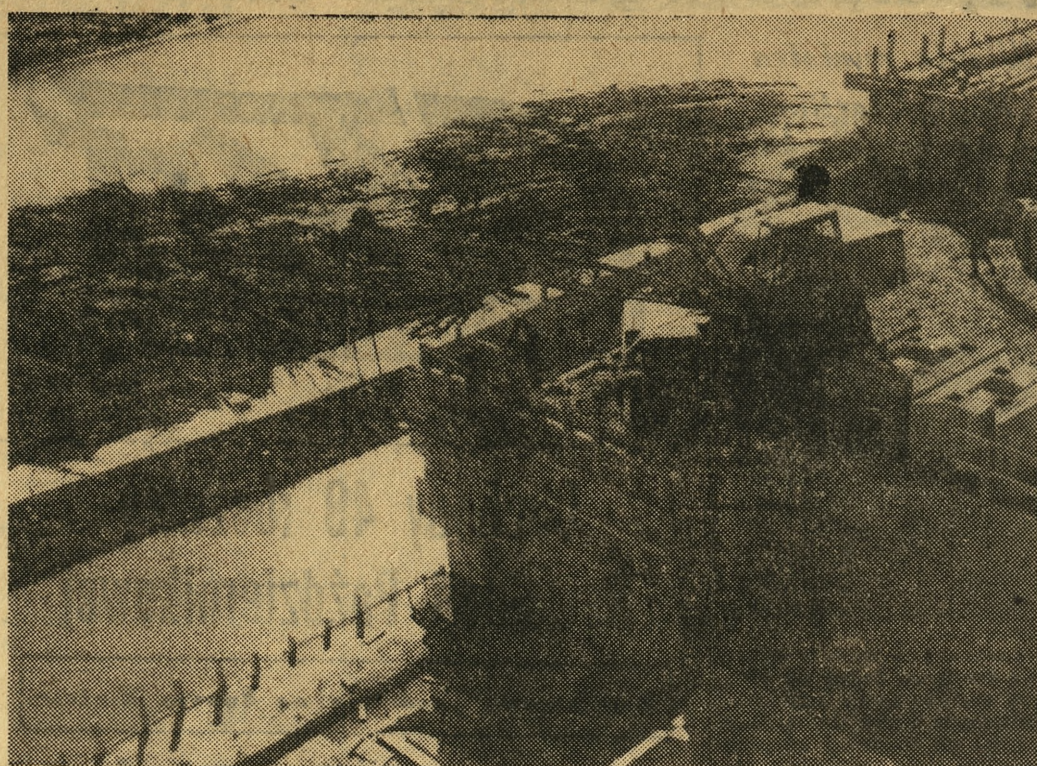
4 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów (KERM) uznał, że pomimo pewnej poprawy, aktualny stan przemysłu gastronomicznego nie jest zadowalający.

Na tle dokonanej oceny podjęto kompleksowe decyzje mające na celu zapewnienie dalszego rozwoju sieci różnych typów i form zakładów gastronomicznych oraz poprawy jakości świadczonych usług oraz polecono przygotować dalsze decyzje.

KERM ustalił plan gospodarczy przedsiębiorstw lasów państwowych na rok gospodarczy 1966/1967. Ponadto powzięto uchwałę o rozwoju produkcji metodą przemysłową elementów budowlanych oraz gotowych obiektów wytwarzanych z materiałów prefabrykowanych pochodzenia organicznego, głównie drzewnych. (PAP)

Najwyższa w Polsce zaporą wodną



Nasution o działalności grup opozycyjnych w Indonezji

Jak donosi Reuter z Djakarty, generał Abdul Haris Nasution, obecny przewodniczący tymczasowego doradczego zgromadzenia ludowego, oświadczył w czwartek wieczorem, zwracając się do oficerów wyższej szkoły Marynarki Wojennej, że „pewne grupy” domagają się rozwiązania zgromadzenia i parlamentu Indonezji.

Prace nad 5-latką

Poselskie poprawki i dezyderaty

Dwa miesiące trwała praca komisji sejmowych nad projektem 5-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej na lata 1966—70.

Podsumowaniem tej działalności było posiedzenie sejmowej komisji planu gospodarczego budżetu i finansów, obradującej 4 bm. pod przewodnictwem pos. Józefa Kuleszy (PZPR). Członkowie komisji zatwierdzili tekst poprawek poselskich do rządowego projektu uchwały o planie 5-letnim oraz tezy referatu sprawozdawcy generalnego do tego projektu. Uchwalono także dezyderaty sformułowane w toku prac komisji. (PAP)

Telefony

DOMOSZA

* Na autobus linii 55 stojący na skrzyżowaniu ulic Krzywoustego i Serafińskich, wpadł samochód osobowy „syrena”. Pojedy uległ uszkodzeniu. Ofiar w ludziach nie było.

* 50-letnia H. K. wychodząc z pociągu na Dworcu Głównym, przytrzymała sobie rękę drzwiami, doznając złamania palców.

* Na klatce schodowej przy ul. Gajowej 8, 55-letnia W. R. spadła ze schodów łamiąc nogę.

* W czasie pracy przy ul. Polnej 5 60-letni L. Z. doznał rany ciętej nogi. (t)

W Solinie trwają prace przy wznowieniu najwyższej w Polsce zapory wodnej. IV kwartał b. roku jest końcowym okresem prac przy budowie zapory i siłowni. Zakończenie robót przewidziane jest na rok 1968. W przyszłym roku rozpocznie się piętrzenie wód i tworzenie jednego z największych w Polsce sztucznego jeziora. Na zdjęciu: fragment budowy zapory.

CAF — D. Kwiatkowski

Wędrujący pagórek pod Bochnią

Już czwartą dobę wędrujący pagórek w Chodenicach pod Bochnią przykuwa uwagę okolicznych mieszkańców oraz przyjezdnych. Obserwuje się nadal, choć w minimalnym już stopniu, posuwanie się olbrzymich mas ziemi. Drogi „marszu” zagradzają sąsiadujące przeciwskłoki. Przypuszcza się, że to spowoduje ostateczne zastrzymanie wędrującego pagórka.

Przyczyny zjawiska nie zostały jeszcze wyjaśnione. Początkowo przypuszczano, że spowodowało je zawalenie się pod ziemią starych sztolni i chodników górniczych w związku z eksploatacją soli. Szczytowe badania przeprowadzone przez fachowców wykazały jednak, że to możliwość taką należy wykluczyć. Osuwisko bowiem leży ok. 600 m poza obszarem złóż.

Fachowcy górniczy, którzy z tego rodzaju osuwiskami mieli do czynienia sugerują, iż pagórek miał najprawdopodobniej dwie różne konsystencje gruntu. Doprowadziło to w końcu do osłabienia zwieźności ziemi, która w rezultacie oddzieliła się. (PAP)

Jewtuszenko w USA

Znany poeta radziecki Eugeniusz Jewtuszenko udał się do Stanów Zjednoczonych na zaproszenie „Poetic Center” w Nowym Jorku.

Prokurator oskarża

Zabójstwo, wypadek i kradzież na wokandzie Sądu Wojewódzkiego

W najbliższym czasie (dokładny termin nie został jeszcze ustalony) wejdą na wokandę Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu trzy sprawy, w których oskarżeni odpowiadać będą za morderstwo, spowodowanie wypadku kolejowego i kradzież.

Prokuratura Wojewódzka sporządziła akt oskarżenia przeciwko Zbigniewowi Gorączniakowi, lat 38, zamieszkałemu w Poznaniu przy ul. Kowalskiej 7. Jest on oskarżony o zamordowanie 18 czerwca br. swojej żony Marii. Już w latach pięćdziesiątych, wkrótce po ślubie, w rodzinie Gorączniaków rozpoczęły się kłótnie i niesnaski. Maria Gorączniak w kwietniu br. wraz z dwójkiem dzieci przeniosła się do swojej rodziny. 18 czerwca br. Zbigniew Gorączniak zaczął się na Marię i gdy ta szła do pracy wyskoczył z drzewa uderzając ją nożem w plecy. Ofiara upadła, a wtedy napastnik zadał jej dalsze ciosy, wskutek których Maria G. zmarła na miejscu. Oskarżony pozostawił przy zwiłkach kartkę zawiadającą władzę, że zabił żonę z miłości, a następnie usiłował popełnić samobójstwo.

Bardzo poważny wypadek spowodował Jan Cyranek, zamieszkały w Parkowie pow. Oborniki, dyżurny ruchu PKP. 21 września br., pełniąc dyżur na stacji Parkowo, wyraził zgodę na przyjęcie pociągu z Obornik do Parkowa (prowadzi tamtędy tylko jeden tor), zaś po kilkunastu minutach dał sygnał wolnej drogi — semaforem, tarczą przelotową i ręczną lampką — pociągowi towarowemu zdążającemu z Parkowa do Obornik. Nastąpiło zderzenie, w wyniku którego dwa parowozy oraz 10 wagonów towarowych uległy zniszczeniu. Biegli obliczyli szkody na ponad milion złotych.

Dochodowe przegrody Jamesa Bonda

Cztery filmy kryminalne z serii przegrod fikcyjnego agenta wywiadu i detektywa Jamesa Bonda (kryptonim 007) przyniosły dotychczas wpływy w wysokości ponad 100 milionów dolarów — donosi czasopismo amerykańskie „Variety”. Przeszło czwarta część tej sumy wpłynęła do kas kin amerykańskich. (PAP)

Dzielnicowa akademie na Nowym Mieście

Dokończenie ze str. 1

akademii było również wręczenie przez przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej Jerzego Kusiaka Odznaki 1000-lecia dla Poznańskich Zakładów Wytwarzania Korkowych oraz indywidualnych dla kilku przedsiębiorców z tych zakładów.

Wśród innych imprez, zorganizowanych w dniu wczorajszym z okazji 49 rocznicy Rewolucji, wymienić należy akademie w Poznańskiej Komendzie Straży Pożarnej. Podniosłym momentem podczas akademii było podanie Poznańskiej Komendzie honorowej Odznaki 1000-lecia w dowód uznania za ofiarą pracy i udział w czynach społecznych. Przemawiając w związku z odznaczeniem przewodniczący Prezydium DRN na Starym Mieście Mieczysław Tarzyński podkreślił m. in., że strażacy poznańscy przodują w czynach społecznych i mogą być przykładem dla wielu innych większych zakładów. (b)

Żołnierze i robotnicy stanęli przeciw sobie. Za chwilę rozpocząć się miała krwawa rzeź robotników. Lecz oto stało się inaczej. Drgnęło serce pod murem. Żołnierze przypomniaли sobie swoją rodzinę zostawioną w dalekiej wsi. I tam ta sama nędza, niedola, niepewność jutra, ta sama rozpaczliwa walka o chleb, o prawo do życia. Pękły żołnierskie szeregi. Mundury zmieszaly się z robotniczymi bluzami. Karabiny przeznaczone do katowskiej roboty, znalazły się w rękach robotników do obrony świętej sprawy.

Oto jak relacjonowała odezwę KC KPRP przebieg tych wydarzeń, które w historii polskiego ruchu robotniczego zapisane zostały jako powstanie krakowskie. Był 6 listopada 1923 roku. Przez kraj przechodziła potężna fala strajkowa będąca wynikiem tragicznego położenia gospodarczego mas pracujących. Reforma walutowa obiecywana przez rząd Witosa nie została przeprowadzona — inflacja pogłębiała się z dnia na dzień, wzrost płac nie nadążał za wzrostem cen i w ciągu 10 miesięcy koszty utrzymania wzrosły ponad 70-cio krotnie. Liczba

Krakowski listopad

strajkujących wg oficjalnych statystyk sięgała 850 tysięcy. Strajkowali górnicy śląscy i zagłębiowscy, strajkowali kolejarze. Dochodziło do licznych demonstracji ulicznych i starć z policją. Sejm uchwalił specjalne pełnomocnictwa dla ministra spraw wewnętrznych celem zapewnienia „spokoju publicznego”.

Dnia 31 października rząd ogłosił stan wyjątkowy i rozporządził o sądach doraźnych. W odpowiedzi Komunistyczna Partia Robotnicza Polski rzuciła hasło strajku powszechnego i wezwała masy pracujące do poparcia żądań kolejarzy i pocztowców, zwracając się również do CKW PPS i innych partii robotniczych o zorganizowanie jednolitego frontu. Apel ten jednak nie znalazł odzewu mimo iż masy robotnicze coraz głośniejsze domagały się przekształcenia strajku powszechnego. Pod tym naciskiem zdecydowano ogłosić demonstracyjny strajk powszechny w dniu 5 listopada 1923 roku. I tak się to zaczęło.

W Krakowie gdzie obowiązywał zakaz zgromadzeń pod gołym niebem przed domem robotnika

zebrał się kilkunastotysięczny tłum demonstrantów. Policja usiłowała brutalnie rozprędzić robotników i wówczas doszło do pierwszych starć.

Nazajutrz tłumy z przedmieść ruszyły w stronę Domu Robotnika. Wyprawiono przeciw nim policję i wojsko. Kiedy komisarz policji zakomenderował „bagnet na broń” — żołnierze rozkazu nie wykonali. Wywołało to entuzjazm w szeregach robotniczych. Wzniesiono okrzyk: „niech żyje wojsko” — „przec z policją”. Korдон został przerwany i robotnicy zdobyli broń porzuconą przez uciekających policjantów.

Jednakże krakowskie masy walczyły bez kierownictwa, które uprzednioaresztowane zostało i osadzone w więzieniu w wyniku profilaktycznej akcji policyjnej. Brak doświadczenia politycznego i militarnego sprawił, że sukcesy odniesione w pierwszym starciu zawiśły w próżnię.

Tymczasem do Krakowa zjechała grupa działaczy i posłów PPS, która w porozumieniu z miejscowymi władzami zgodziła się rozładować rewolucyjne nastroje. Zarządzono zmagazynowanie zdobytej broni w Domu Robotnika

i przekazano ją wojsku. Strajk powszechny został centralnie odwołany, wzburzone tłumy robotnicze uspokojono wiadomością, że żądania strajkowe kolejarzy zostały uwzględnione. Było to taktyczne kłamstwo. Od kolejarzy, którzy stawiali się do pracy zażądano złożenia przysięgi wojskowej i odmówiono im zapłaty za czas strajku.

Zastrajkowali. Rząd nauczony gorzkimi doświadczeniami krakowskimi i przerażony powszechną falą sympatii dla krakowskiego proletariatu nie mógł przeciągać struny. Ustąpił i cofnął zarządzenie o militaryzacji kolejnictwa oraz zlecił wypłatę zaległości strajkującym. Na ulicach Krakowa zdermionowana klasa robotnicza udowodniła, że stała się na solidarny, rewolucyjny zryw.

„Robotnicy i żołnierze krakowskie — mówiła odezwa KC KPRP, z czerwca 1924, oceniająca te wydarzenia — zasłużyli sobie na wieczną pamięć ludu pracującego. Uczynili oni potężny krok ku wyzwoleniu Polski. Po wiecznie czasy, gdy Polska będzie już prawdziwie wolna, gdy lud pracujący zaprowadzi w niej swoją władzę i swój ład, szcześniejsze od nas pokolenia będą pamiętać 6 listopada 1923, kiedy to po raz pierwszy żołnierz zbrał się z robotnikiem.” (J. Ro)

Współpraca gospodarcza Polski i Związku Radzieckiego

„Podstawą naszych sukcesów w dziedzinie zmian struktury eksportu jest wszechstronny rozwój stosunków z krajami socjalistycznymi. Właśnie w tych krajach znajdujemy chłonne rynki zbytu na nasz sprzęt inwestycyjny oraz inne gotowe towary przemysłowe. Szczególną rolę odgrywa pod tym względem nasz największy partner handlowy — ZSRR”.

Stwierdzenie to, zawarte w referacie Biura Politycznego na V Plenum KC PZPR, ilustruje doniosłość gospodarczych stosunków handlowych z ZSRR. Na pierwszy kraj socjalizmu przypadł bowiem w roku 1965 blisko 36 proc. łącznej wartości polskiego eksportu, w tym prawie 52 proc. naszego eksportu maszyn i urządzeń.

Równie ogromne znaczenie posiada import ze Związku Radzieckiego. M. in. 35 proc. sprowadzanych z zagranicy surowców niezbędnych dla naszej gospodarki — pochodzi z ZSRR. W ubiegłej 5-latec sporządziliśmy ze Związku Radzieckiego 8,2 mln ton ropy naftowej (100 proc. importu), 9,3 mln ton produktów naftowych (74 proc. importu) i 34,1 mln ton rudy żelaza (80 proc. importu). W bieżącej 5-latec dostawy te będą jeszcze znacząco większe. Samej tylko ropy naftowej dostarczy nam ZSRR 26 mln ton, produktów naftowych 7,3 mln ton, gazu ziemnego 6,1 mln ton i rudy żelaza ponad 45 mln ton. Ponadto importujemy ze Związku Radzieckiego tak ważne

surowce jak rudy manganowe i chromowe, surowce, wyroby włókiennicze, metale kolorowe itd.

Ważnych surowców dostarcza także Polska do ZSRR. M. in. w bieżącej 5-latec będziemy dostarczać rocznie: 4,8 mln ton węgla, 600 tys. ton koksu hutniczego, a ponadto sodę, cynk, środki ochrony roślin, barwniki i inne chemikalia.

Wymiana surowców między Polską a ZSRR ma poważne znaczenie nie tylko gospodarcze. Idzie o to, że w ten sposób — zagadnienie to dotyczy także innych europejskich krajów socjalistycznych — można bardziej korzystnie gospodarować nakładami inwestycyjnymi na produkcję surowców, które nie przynoszą korzyści ekonomicznych tak szybko, jak budowa przemysłów przetwórczych.

Szczególnie charakterystyczny jest dla tej sprawy rozwój przemysłu petrochemicznego, który w Polsce, NRD, Czechosłowacji i na Węgrzech odbywa się w oparciu o dostawy radzieckiej ropy naftowej „Przyjań”. Ogromne znaczenie posiada także utworzenie wspólnego banku energetycznego dla radzieckiej Ukrainy, Czechosłowacji, NRD, Węgier i Rumunii, a wkrótce także Bułgarii. Dzięki temu wspólnemu, bardziej racjonalnemu gospodarowaniu, m. in. nasz kraj może ograniczyć koszty nakładów na rozwój energetyki.

Ale współpraca gospodarcza polsko-radziecka dawno już przekroczyła fazę bardzo ży-

wionej i wielostronnej wymiany handlowej. Dziś stosujemy także inne formy współdziałania. Np. zaopatrzenie naszego rolnictwa w nawozy potasowe rozwiązujemy we współpracy z ZSRR, gdzie na Białorusi przygotowane są do eksportacji przy współudziale Polski złoża soli potasowej. Polska pokrywa część kosztów oraz dostarcza maszyn i urządzeń za 70 mln rubli. Otrzymujemy natomiast w 1970 roku 600 tys. ton, a w 1975 — milion ton tych wysoko skoncentrowanych nawozów. ZSRR dostarczy także serię maszyn i urządzeń do wytwórnicy kwasu siarkowego, które stają się już naszą specjalnością. Wiele korzystne będą także dla Polski dostawy radzieckiego gazu ziemnego dla kombinatu nawozów azotowych w Puławach, a w przyszłości i dla kombinatu chemicznego w Tarnowie.

Niezależnie od tego w trakcie realizacji znajdują się dwie wieloletnie umowy o radzieckiej współpracy w zakresie poszukiwań ropy naftowej i gazu ziemnego w Polsce oraz w rozwoju przemysłu górniczo-hutniczego miedzi. Na warunkach kredytowych otrzymujemy maszyny, środki transportu, a także specjalistów, którzy pomagają w szkoleniu naszych kadr.

Związek Radziecki jest naszym największym dostawcą maszyn i urządzeń inwestycyjnych, których dostawy, podobnie jak surowców, coraz bardziej rosną. ZSRR dostarcza nam ogromnych ilości tego sprzętu. M. in. od naszych

radzieckich sąsiadów otrzymujemy stalownię konwertorową dla huty im. Lenina.

Równocześnie stale rozwija się eksport polskich maszyn i urządzeń do ZSRR. W roku ubiegłym stanowił on już 53,2 proc. całości naszego eksportu w tych branżach, a w następnym okresie jeszcze bardziej wzrośnie, (1966—70 do sumy 10,6 mld zł dew.). Polska dostarcza ZSRR m. in. statki, fabryki płyt pilśniowych, koparki, urządzenia górnicze i walcownicze, tabor kolejowy, silniki wysokoprężne itd.

Coraz większe znaczenie posiada rozwój kooperacji i specjalizacji przemysłowej różnych branż oraz organizacji naukowo-badawczych. Polski i ZSRR. Dotyczy to m. in. przemysłu stoczniowego, przemysłu półprzewodników, środków automatyki, produkcji maszyn papierniczych itd.

Polska i ZSRR należą do organizacji „Intermetal”, w której 6 krajów socjalistycznych prowadzi wymianę wyrobów hutniczych i wykorzystuje wzajemnie wolne aktualnie moce wytwórcze. Dzięki tej organizacji zwiększa się produkcję deficytowych asortymentów oraz w coraz większym stopniu wpływa na koordynację inwestycji i planów produkcji hutnictwa zainteresowanych państw. Te same kraje, a wśród nich Polska i ZSRR powołują do życia organizację współpracy przemysłowej.

Spośród innych form polsko-radzieckiej współpracy ekonomicznej wspomniemy jeszcze o wymianie dokumentacji technicznych projektów inwestycyjnych, rysunków maszyn i urządzeń, dokumentacji i referatów naukowo-badawczych. Ogromne znaczenie posiada także wymiana i wzajemna pomoc w szkoleniu naukowców i specjalistów różnych dziedzin.

(B. R.)

Poznań Powiat W cieniu wielkiego miasta

WIELKO POLSKA

Ma swoją specyfikę ten powiat, któremu kierunki gospodarki, rozwój przemysłu i rolnictwa oraz usług wyznacza bliskie sąsiedztwo wielkopolskiej stolicy. Partynia organizacja i władze powiatu dostrzegają ten fakt i trudności z niego wynikające, chociaż nie wszystkie one dają się od razu rozwiązać. Mówiono o nich wiele na konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR powiatu poznańskiego.

Codziennie z poznańskich okolic, do naszego grodu dojeżdża ponad 11.000 ludzi uczestniczących w produkcji wielkich zakładów, w pracy urzędów i handlu. Każdego dnia ze wsi i ogrodów podmiejskich zdążają wozy chłopskie i ciężarówki załadowane produktami rolnymi, owocami, warzywami. Powiatowe ośrodki rekreacyjne stały się płucami dla prawie półmilionowego miasta, wabiąc jego mieszkańców zielenią, pięknem jezior i czystym powietrzem. Dużo uczyniono o powiecie, by mógł on spełniać rolę i spichrz, i źródła siły roboczej, i miejsca wypoczynku dla Poznania.

Wszystko to jednak stwarza pozór, iż powiat nie żyje własnym życiem, że jak gdyby znajduje się w cieniu dużego miasta i nie rozwija się tak samodzielnie, jak inne wielkopolskie powiaty.

Może trochę jest w tym prawdy. Padają zresztą na konferencji głosy krytyczne pod adresem rady powiatowej i miejskiej Poznania, że nie dostrzegają one codziennych trudności i potrzeb mieszkańców powiatu, którzy przecież tyle dają swojej wielkopolskiej stolicy, a mało z tego korzystają. No, bo na przykład drogi są bardzo zaniedbane. Choćby ta, która wiedzie do gromady Dopiewo, gdzie w pewnych porach roku może dojechać tylko ciągnik i to z biedą. Chłopi więc sygnalizują, że im „drogi zjedzą maszyn”. Dotyczy to również autobusowej komunikacji, przysparzającej moc kłopotów. A z gromady tej dojeżdża do Poznania około 400 pracowników. W ogóle, stan dróg lokalnych w tym powiecie aż w połowie jest zły. Tam prace nad ich ulepszeniem postępują zbyt powoli. Ludzie tam chętnie przystępują do czynów społecznych, a zdarza się, że władze lokalne nawet o tym nie wiedzą lub po prostu tych dobrych chęci nie doceniają. Tak było na przykład w rejonie Stęszewa, gdzie młodzież ZMW podjęła się zasypania rowów. Chcieli „zrobić estetyczność”. Już dwa lata minęły i nie z tego nie wyszło. Nie miał kto dostarczyć sprzętu i pokierować pracą młodzieży.

Gdzie indziej znów młodzieżowe klubo-kawiarnie nie działają prawidłowo. Brak w nich jakiegokolwiek przemysłowej pracy, nie organizuje się kulturalnej rozrywki, prelekcji czy odczytów. Wielu młodych chodzi samopas. Zdarza się, iż pozostają pod wpływami jednostek zdemoralizowanych. W takim na przykład Luboniu można wieczorem zdrowo oberwać. Powiat ma 29 klubów i kilka domów kultury (mniej więcej równy jemu pod względem wielkości obszaru i liczby mieszkańców powiat Konin posiada 50 klubów) placówki te jednak nie odgrywają tak wielkiej roli, jak w innych powiatach, zważywszy bliskość Poznania, który pełni swoimi instytucjami artystycznymi. Nie są one w pełni wykorzystywane przez miejscowych działaczy, jak też przez starsze pokolenie nie

Dokończenie na str. 4

LIDIA JANASKOWA

TEATR

Żywe i martwe „Wyzwolenie”

„Wyzwolenie” jest nieco martwe i literackie. Słucha się je tylko na początku z dużą uwagą. Po tem oszałamia masą słów i trudnych kwestii. Odbiera się je jako coś starego i bardzo czcigodnego.

Różnica między spektaklem Hanuszkiewicza i Okopińskiego są w ogóle ogromne. Tak w doborze tekstu jak i w jego interpretacji. W przedstawieniu Okopińskiego wszystko dzieje się na stojąco, statycznie, pod tyranią słowa. Przedstawienie jest bardzo poważne, surowe, od strony teatralnej niemal rapsodyczne. U Hanuszkiewicza wszystko to, co mieści się w planie „teatru w teatrze” jest jedną — wielką komedią dell'arte, groteską, zabawą, a to co dzieje się w planie myśli i monologu — wielką, otwartą dyskusją aktora z widzami. Dyskusją o Polsce i o sztuce o wyzwoleniu z oparów romantyzmu, o wyzwoleniu z niewoli i o wyzwoleniu z kompleksów niewolniczości. Scena z maskami trwa tu nie więcej niż kwadrans. Nie ma w niej nawet masek. Konrad stoi na pustej scenie, rozmawia z aktorami i z widzami. Aktorzy siedzą z nami między publicznością, są rozmawiającymi z Konradem widzami.

Hanuszkiewicz wyprowadził stylizację swego spektaklu z aktorskiej komedii dell'arte, z groteski, z politycznego kabaretu. Okopiński z teatru rapsodycznego, z kultu wielkiej literatury. Okopiński nie współczesnia więc „Wyzwolenia” wierzy mu, jest ono dla niego samo dość współczesne. Hanuszkiewicz poprawia je, przeinacza, ale i wzbogaca. Robi to przede wszystkim dla aktora, stwarza mu szanse zbudowania dobrej roli. W warszawskim przedstawieniu są te role nie tylko w realizacji także w samym pomysłach, w reżyterskim egzemplarzu. W Poznaniu brak ich nie tylko w realizacji. Przede wszystkim w egzemplarzu reżysera.

Poznański spektakl „Wyzwolenie” zaczyna się bardzo pomysłowo. Pierwszą scenę ma zwartą, zrozumiałą. Ma efektowną scenografię, surową i malarską zarazem, efektowną, a jeszcze nie efekciarską. Rozmowa z maskami przynosi jednak załamanie. Jest długa i trudna, słucha się jej już z pewnymi oporami. Po niej przedstawienie blednie i przegasa, staje się coraz bardziej martwe i koturnowe. Niepowodzeń, czy raczej niewspółczesności brzmienia „Wyzwolenia” w Poznaniu trzeba szukać przede wszystkim w aktorstwie. Okopiński postawił na aktora. Dał mu jednak zbyt wiele tekstu, a za mało sytuacji, okazji do grania. Zaproponował spektakl statyczny, surowy, wybitnie tekstowy. Pozostawił przez cały długi akt Konrada sam na sam z widzami. Usunął w cień maski i skarykaturował. Ciężarowi tak pojętej roli Konrada niewielu aktorów w Polsce mogłoby podołać. W znacznej części nie podołali jej też nasi młodzi aktorzy: Andrzej Adamczewski i Zdzisław War-

dejn. Adamczewski zagrał rolę Konrada szaro i bezbarwnie, recytatorsko. Wardejn bardzo agresywnie, gniewnie i współcześnie, ale jeszcze nie na tyle, aby móc utrzymać za interesowanie widowni dość trudnym i zawiłym przecież stylistycznie tekstem.

Aktorów w ogóle spektakl Okopińskiego nie wyeksponował. Trudno nawet jest tu w ogóle pisać o aktorstwie. Tym bardziej trudno, że wiele jest w nim w ogóle ról błędnie, nie precyzyjnie odczytanych przez aktora. Pamięta się więc po wyjściu z teatru ledwie kilka. Dobrze obsadzoną w roli kapryśnej aktorki Danutę Balicką, postać prymasa Henryka Machalicy a może jeszcze rolę reżysera w interpretacji Tadeusza Wojtychy.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

„Wyzwolenie” — dramat Stanisława Wyspiańskiego na scenie Teatru Polskiego w Poznaniu w reżyserii Marka Okopińskiego i scenografii Stanisława Bakowskiego; w Teatrze Powszechnym w Warszawie w reżyserii i inscenizacji Adama Hanuszkiewicza i scenografii Krzysztofa Pankiewicza.

Fragment poznańskiego przedstawienia „Wyzwolenie” Stanisława Wyspiańskiego. Na zdjęciu: Nina Grudnik, Leszek Dąbrowski i Stanisław Owoc.

Fot. — G. Wyszomirska



Krotoszyn Zdrowie — też bogactwem

Stwierdzenie, że rolnictwo powiatu krotoszyńskiego znajduje się nie tylko w czołówce Wielkopolski, ale i kraju nie jest przesadą ani też zadowalającym ukłonem w stosunku do pracujących mieszkańców krotoszyńskiej wsi. Potwierdzeniem tego niech będzie kilka danych z ubiegłego roku. Dostarczono na rynek: 2848 ton bydła rzeźnego, 450 ton cieląt, 7813 ton trzody chlewnej, 23 mln. litrów mleka, 18 milionów jaj i wreszcie, mimo słabych urodzajów, 13.982 tony zbóż. Te piękne wyniki, osiągnięte dzięki pracowitości i gospodarności rolników, jak i rosnącej z roku na rok pomocy państwa, stworzyły możliwości dalszej intensyfikacji produkcji. Jednocześnie uczyniły one z rolnictwem chociażby powiatu. Bo chociaż z pracy na roli żyje 50 proc. ludności to część pracująca w przemyśle i w innych dziedzinach gospodarki narodowej związana jest z rolnictwem chociażby miejscem zamieszkania. Zresztą tutejszy przemysł oczekuje — jako rolno-spożywczy — dostaw ze wsi.

Jak wykorzystać istniejące rezerwy? Oto pytanie, na które dano odpowiedź podczas Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Krotoszynie. Najbardziej skróto: dalsza mechanizacja, lepsze zaopatrzenie w nawozy, stosowanie nowych metod uprawy, zaopatrzenie w artykuły codziennego użytku. I wreszcie sprawy, o których przy produkcji mało się mówi, a które w poważnym stopniu decydują o niej — opieki zdrowotnej. Chodzi nie tylko o leczenie na wsi, lecz i w samym Krotoszynie, który ma prawie 20.000 mieszkańców.

Budżet służby zdrowia opiekującej się 73.000 ludzi, od roku 1958 wzrósł trzy i pół raza i osiągnął w bieżącym roku 24,5 mln. zł. Bazą lecznictwa są: dwa szpitale na 243 łóżka, Powiatowa Przychodnia Obwodowa, 5 miejsko-wiejskich ośrodków zdrowia, jeden wiejski ośrodek zdrowia, dwa punkty felczerskie. Tak pod względem rozmieszczenia jak i liczby sieć placówek lecznictwa otwartego jest dostateczna. Stanie się ona całkowicie wystarczającą po zbudowaniu ośrodków zdrowia w Biadkach i Rozdrażewie.

Natomiast szpitale nie mogą pokryć pełnego zapotrzebowania. Bywa więc, że lekarze lecznictwa otwartego nie kierują chorych do szpitala, mimo że pobyt tam skróciłby okres leczenia i zmniejszył koszty. Szpital nie ma oddziału dziecięcego. Przy jednoczesnej niewystarczającej obsadzie lekarskiej poradni dziecięcej stanowi to poważną lukę w opiece zdrowotnej nad dziećmi. Jednak jeszcze w tym roku zostanie oddany do użytku nowy oddział szpitala na 60 łóżek. Obecnie przeprowadzane są prace adaptacyjne budynku zajmowanego dotychczas przez Wydział Zdrowia.

Wykorzystanie istniejących placówek zależy od pełnego obsadzenia etatów lekarskich. A kłopoty kadrowe są duże.

Dokończenie na str. 4

J. K.

Na tym procesie, wyjątkowo, inaczej niż zwykle, interesowała mnie nie twarz oskarżonego ale twarz świadków. Nie wszystkich oczywiście, ale tych, którzy właśnie teraz stawali przed obliczem sądu. Te serie, bardzo różną pod względem wieku, ubioru i sposobu zachowania się, łączyła pięć (żeńską) i sym patia dla oskarżonego: Kazimierza K.

On, młody, bo dziewiętnastoletni mężczyzna — patrzył na te panie z nadzieją w oczach, co młodszym i ładniejszym rzucał filuterny uśmiech.

Ażby wyjaśnić Czytelnikom powód mego zainteresowania się tymi świadkami obrony w procesie Kazimierza K., muszę dodać, że był on oskarżony o gwałt na nieletniej dziewczynie, co łączyło się bezpośrednio z innymi przestępstwami, „orgietkami”, ciemnymi typami, alkoholicznymi stanami, jednym słowem z „dobrej wita” oskarżonego młodzieńca.

Pan Kazimierz K., po zdaniu matury i niezdanu egzaminów na wyższą uczelnię, dostał się po tak zwanej protekcji, do pewnej instytucji artystycznej i od startu już podbił serca za równo kierowniczką jak i koleżankę z działu.

Praca, którą powierzono mło

Nowe inicjatywy TKWP Kultura życia codziennego

Wśród wielu instytucji i organizacji, stawiających sobie za cel szerzenie oświaty i wychowanie społeczne ludzi dorosłych — poważne miejsce zajmuje działalność Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej. W okresie prawie 9 lat działalności Towarzystwa na terenie województwa poznańskiego, przeszkoliło ono na różnego rodzaju kursach kształtujących umiejętności praktyczne około 54 tys. osób. W obecnym roku szkolnym uruchomiono 154 kursy obejmujące przeszło 4,5 tys. słuchaczy. Poważny procent kursistów, to absolwenci liceów ogólnokształcących, którzy zdobywają wiedzę praktyczną m. in. w dziedzinie kreślenia technicznych, mechaniki, radiotelewizyjnej, biurowości i maszynopisania i innych.

Od trzech lat oddział poznański TKWP prowadzi roczne, korespondencyjne kursy archiwalne dla słuchaczy z terenu całego kraju, posługując się 18 punktami konsultacyjnymi, uruchomionymi w miastach wojewódzkich. Absolwenci tych kursów korzystają z bezpłatnych poradni archiwalnych, zorganizowanych przy archiwach państwowych. Do najnowszych inicjatyw Towarzystwa należy zorganizowanie kursu defektoskopii izotopowej i ochrony radiologicznej, przeznaczonych dla słuchaczy rekrutujących się spośród obsługi przemysłowych urządzeń izotopowych. Kurs ten prowadzi TKWP wspólnie z NOT-em.

Kształtowanie wiedzy praktycznej, pomoc w zdobywaniu umiejętności zawodowych, nie wyczerpują jednak całokształtu celów, które postawiło przed sobą Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej. Pragnie ono poza umiejętnościami zawodowymi wykształcić w ludziach czynny, emocjonalny stosunek do wykonywanej pracy, wpływający na decydujący sposób na tworzenie się klimatu pracy i na jej kulturę.

Kultura pracy jest pojęciem bardzo rozległym, bo warunkowanym kulturą człowieka w ogóle; nie rodzi się sama w fabryce czy zakładzie pracy lecz jest konsekwencją wychowania w domu, w rodzinie, w szkole i poza nią, poprzez wszystkie sytuacje życiowe, w których na człowieka oddziałują różnorodne wpływy wychowawcze, kształtując nawyki odpowiednich zachowań wobec ludzi i rzeczy.

Stąd też dla pełnej realizacji swego programu kształtowania kultury pracy i życia codziennego TKWP przystąpiło do akcji odczytowej, obejmującej różnorodną tematykę z zakresu kultury dnia codziennego. Dotyczy ona kultury życia społecznego, pracy zawodowej, kultury wypoczynku, życia rodzinnego, kultury je-

MŁODZI NA ROZSTAJACH Twarze Kazio — Swarożyców

demu urzędnikowi, nie była skomplikowana, nie była także i „wzięczna”, tzn. nie dawała zbyt szerokiego pola do popisu, ale pan Kazimierz był za to „wzięcznym” obiektem zainteresowania wszystkich pań. Organizował wyśmienite kawki i konferencyjki, doskonale załatwiał sprawunki z okazji imienin szefowej lub innych koleżanek, nie raz i nie dwa z własnej kieszeni dofinansowywał za kup trunek wyższej klasy.

Pan Kazio był miły, dobrze ułożony i posłuszny każdemu skinięciu przełożonych. To była jedna twarz oskarżonego.

Ale, już wkrótce, z racji tej brzydkiej sprawy sądowej okazało się, że młody urzędnik niczym bóg Swarożyc ma i inne twarze. Pan Kazio był hojny w instytucji, gdyż „na boczek” zarabiał napedzaniem klientów do nielegalnego domu gry. Dla rodziców, pan Kazio był samo

demu urzędnikowi, nie była skomplikowana, nie była także i „wzięczna”, tzn. nie dawała zbyt szerokiego pola do popisu, ale pan Kazimierz był za to „wzięcznym” obiektem zainteresowania wszystkich pań. Organizował wyśmienite kawki i konferencyjki, doskonale załatwiał sprawunki z okazji imienin szefowej lub innych koleżanek, nie raz i nie dwa z własnej kieszeni dofinansowywał za kup trunek wyższej klasy.

W najbliższym tygodniu (7-13 listopada) zobaczymy interesujące spektakle teatralne, zwłaszcza po niedzialkow, transmisje z Moskwy i Warszawy z okazji 49 rocznicy Rewolucji Październikowej, kilka programów rozrywkowych oraz ostatni, niestety, odcinek filmu — „Cztery pancerni i pies”.

PONIEDZIAŁEK: 7.45 — Parada wojskowa i manifestacja ludności — transmisja z Moskwy z okazji 49 rocznicy Wielkiej Rewolucji; 16.20 — Film z serii „Przygody błękitnego rycerzyka”; 16.30 — dla młodych „Skarby w szufladzie”; 16.55 — uroczysty koncert z okazji 49 rocznicy Rewolucji Październikowej — transmisja z Sali Kongresowej PKiN; 18.20 — „Eureka”; 18.50 — „Nowohuckie złoto”; 20.10 — Kino Krótkich Filmów; 20.30 — Teatr TV: „Jęgor Bulyczow” M. Gorkiego w reżyserii R. Kłosowskiego wykonawcy: J. Swiderski, B. Rachwałska, H. Skarżanka, K. Laniewska, J. Traczykówna, B. Klimkiewicz, Z. Zyczkowska, D. Makulska, S. Zaczek, G. Lutkiewicz, A. Nowakowski, Z. Skowronski, J. Zielewski, W. Wichurski, Z. Hobot, J. Nowak, Z. Listkiewicz; 21.55 — reportaż filmowy „Rzeczpospolita tysiąca urwisów”.

WTOREK: 11.30 — film fab. radz. „Ojciec żołnierza”; 17.05 — dla młodych „Zrób to sam”; 17.20 — dla młodych reportaż z MDK „Na tropie ciekawych pomysłów”; 18.25 — program rozrywkowy — „Głoda piosenek”; 18.50 — „Na morskich szlakach”; 20 — „Estra-

W obrębie krakowskich planów, na małym obszarze Starego Miasta, mieszczą się wszystkie najważniejsze placówki kulturalne: muzea, teatry, budowle zabytkowe, kina, a także większość restauracji, kawiarni, sklepów. Dominujące i suto wyposażone śródmieście nie spełnia jednak swoich zadań z powodu ubóstwa peryferii. Postanowiono tam artystyczne śródmieście i peryferie wzajemnie sobie przybliżyć.

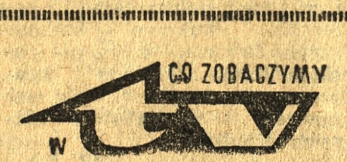
Trudności polegają na trzech zasadniczych czynnikach: braku funduszy, odpowiedniej kadry i materialnych zasobów. Prawda, że władze miejskie wiele przeznaczają na cele kulturalne. Gros pieniędzy „pożerają” zabytki. Kraków za swoją turystyczną atrakcyjność płaci słony haracz. Niewiele więc pozostaje dzielnicom na potrzeby bazy upowszechniania kultury. Ale od czego inicjatywa społeczna?

Rozpatrzmy to zagadnienie na przykładzie dzielnicy Zwiryniec. Plan obejmuje: drogi i budowę placówek kulturalnych. Stosownie tego planu jest oczywista. Do czynu społecznego zmobilizowano dosłownie wszystkich. Biura projektowe bezpłatnie opracowują projekty i plany, aby to, co ma powstać, zgodne było z ogólnymi założeniami urbani-

cznym i rozpoczynającym życie towarzyskie młodzieńcem, gdyż zarabiał w owej instytucji dwa tysiące miesięcznie, dla swego towarzystwa z późniewieczorowych a często nocnych zabaw pan Kazio był niemal lódem. Pan Kazio był złym sym, (to też wyszło na jaw z racji procesu), pan Kazio był brutalnym, chamskim uwodźcą, a pierwszy etap kariery zakończył zgwałceniem i po biciem wraz z kolegą szesnastoletniej dziewczyny.

O tym wszystkim „ćwierkały wróble na dachu”, sam oskarżony nie bardzo nawet bronił się przeciw tym zarzutom. Broniły go tylko koleżanki, ba, sama jego szefowa szukała długo „dojścia” do prokuratora aby Kaziowi darowano winę.

Często spotykam się z faktem obrony zaszarganej opinii człowieka, który niezależnie od późniejszego wyroku, dał się poznać jako szmata. Broniący mi są często ludzie z takim czło wielkim spokrewnieniem, często są to opinie instytucji, które nieświadome jeszcze zarzutów i wyników śledztwa wydają ją w zgodzie z powierzchowną rawdą. Ale często, zbyt często, zaczyna się pojawiać świadkowie, którzy stając przed stołem sędziowskim świadczą na korzyść oskarżonego wbrew faktom znanym im z innych niż biuro czy fabryka źródła. „Zgwałcił nieletnią? Czyżż mo-



da rozrywkowa” (lok.); 20.15 — film fab. radz. „Ojciec żołnierza”. SRODA: 10 film TV USA „Osaczona”; 16.40 — film rozrywkowy „Tydzień uprzejmości”; 17 — film dla dzieci „Filipuk, uważaj!”; 17.10 — dla młodych: „Zwykłe sprawy — niezwykłe sekrety”; 17.35 — „Nie tylko dla pań”; 17.35 — Wszelchnia TV „Myśli różne o ogrodzie i sadzie”; 18.25 — film „Francuskie melodie rozrywkowe”; 18.35 — „Sprawy do załatwienia”; 20 — „Panorama lubuska” (lok.); 20.15 — film TV USA „Osaczona”; 21.05 — „Światowid”; 21.30 — „Encyklopedia baletu”; 22.05 — „Maskaron” — kronika kulturalna z Krakowa.

CZWARTEK: 16.55 — dla dzieci — Kino „Ptyś”; 17.15 — dla młodych „Klub pancernych”; 17.40 — magazyn turystyczny — krajoznawczy „Tramp”; 18 — Wszelchnia TV „Nauka w służbie rybołówstwa”; 18.25 — „Sonety miłosne Tadeusza Bairda” — wykonawcy: A. Hiolski — baryton, K. Mazurówna, B. Olkuszniak, L. Wołska, W. Grucha, S. Szymański — taniec; 18.55 — „Między polem a jadalnią”; 20 — występy artysty rumuńskiego Arty Florescu; 20.30 — „Twoja ulica” (lok.); 20.45 — Teatr Kobra: „Samobójstwo doskonałe” J. P. Conty w reżyserii i scenografii C. Szpakowicza; 21.45 — „Refleksje”.

Kierunek — poza Plany

Krakowska mobilizacja

stycznymi i potrzebami społecznymi. Zakłady w wolnych od pracy godzinach dostarczają bezpłatnie maszyn i urządzeń. Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej płaci tylko za paliwo i obsługę techniczną, zapewnia też nadzór techniczny. Komitety blokowe starają się o pomoc mieszkańców. Kto uchylił się od osobistego udziału w robotach, płaci jej wartość, co pozwala na wynajęcie zastępczych sił. Młodzież szkół średnich została także włączona do pracy. Na tegoroczne umocnienie dróg tym sposobem zwieziono 30 tysięcy ton kamienia. Co niedziela 40-60 ciężarówek uwiija się na terenach robót. W tym roku — jak się oblicza — powstanie 16 km gładkiej twardej nawierzchni. Na Justowskiej Woli pobudowano oryginalną muszlę koncertową z otwartą widownią. Wartość czynów społecznych w tejże dzielnicy wyniesie 20 milionów złotych, a dotacja władz dzielnicowych ponad 2 mln. zł.

Podobnie dzieje się w innych dzielnicach. Wydułają się drogi, raz po raz środowiska mieszkalne meldują o

na dzisiaj zgwałcił kobietę?” W pojęciu takich świadków oczywiście nie można, a w żadnym wypadku nie mógł tego uczynić Kazio, który był przecież taki miły. „Czyżż można dzisiaj mówić o kradzieży paru złotych z kasy? Przecież wszyscy jakoś tam dorabiają”. I w ich pojęciu sympatyczny kolega, który jak nikt umiał organizować wspólne bibki i pochajki, nie może być winien kradzieży. „Czyżż można mieć za złe Kaziowi, że tłucze matkę staruszkę, kiedy ta robi mu wy mówki z powodu alkoholu i tych różnych, sprzeczanych nocą dziewcząt?”

Płyną więc zza barierki dla świadków słowa charakterystyczne dokładnie tylko jedno oblicze Kazio — Swarożyc, rzuca się mu spod przymkniętych powiek spojrzenia współczujące i wielomówiące, przesyła uśmiechy pełne pokrzepienia i nadziei: „Wróć się Kaziu do nasze go grona, u nas przecież bieda ku nikogo nie gwałciłeś...”

Patrzę na te twarze, słucham z przerażeniem peanów pochwalnych pod adresem młodego człowieka, a potem na palcach opuszczam salę rozprawy.

Nie chcę widzieć zgorznych, pełnych potępienia dla oficjalnej sprawiedliwości twarzy tych pań, które nie wybrały jednak Kazia do skazującego wyroku.

Potworne to, odrzucające twarze.

R. SZCZESNOWICZ

P.S. Opisałem tutaj sprawę Kazimierza K. i zaatakowałem kilku świadków w spódnicach. Nie znaczy to, że nie istnieją takie sytuacje, kiedy na ławie oskarżonych za siada „panna Kazia”, a bronią jej mężczyźni. Ich twarze są wtedy zupełnie takie same.

PIATEK: 17 — „Miś z okienka”; 17.15 — „Patrol graniczny” z serii „Bella i Sebastian”; 17.40 — dla młodych „Kwidziancy”; 18 — „Wieczory w Łazienkach”, program redakcji historycznej Wszelchni TV; 18.30 — „Śpiewa Joanna Rawik”; 18.45 — „Poligon”; 20 — „Kronika tygodnia” (lok.); 20.15 — Łódzki Teatr TV: „Eryk XIV” Augusta Strindberga w reżyserii J. Grzegorzewskiego.

SOBOTA: 11.25 — film fab. USA „W środku nocy”; 17.05 — „Konkurs 5 milionów”; 18.05 — reportaż „Miasto nad Maricą”; 18.20 — TV Klub Młodzieżowy „Po szóstej”; 19 — „Wieczorne rozmowy”; 20 — film z serii „Belphegor czyli upiór Luwru”; 20.25 — program rozrywkowy muzyczny — literacki Z. Lengrena „Pięć minut przed zimą”; wykonawcy: S. Przybylska, A. Wyszynska, D. Damielki, W. Pokora, A. Stockinger; 21.35 — film USA „W środku nocy”.

NIEDZIELA: 11 — „W świetle sztuki” (Bratysława); 14.15 — Koncert muzyki popularnej; 15.05 — program redakcji Wiejskiej — „Przemiany”; 15.30 — Teatr Młodego Widza: „Narodzenie serca”; G. Morcinka w reżyserii O. Szymańskiej i Z. Rzechowskiego; 16.30 — „Brzęk morza”; — ostatni odcinek — filmu z serii „Cztery pancerni i pies”; 17.20 — „Mecenas Kowalski” IV odcinek widowiska J. Ponitkiewicza; 18.05 — te leturniej „Sonda”; 18.55 — Słownik Wyrazów Obcych; 20.35 — „Laureat Archimedeasa”; 21.30 — film fab. radz. „Zagłada eskadry”.

W cieniu wielkiego miasta

Dokończenie ze str. 3

nawykę do nowych form upowszechniania kultury. Młodzi wolą jeździć do Poznania.

Dalsza sprawa, to organizacja wypoczynku dla samych mieszkańców powiatu. Na terenie jego znajduje się wiele zakładów produkcyjnych, które mogłyby na przykład doinwestować ośrodki kulturalno-rozrywkowe i rekreacyjne dla swoich pracowników, lecz w odróżnieniu od podobnych zakładów w innych powiatach nie są w stanie tego uczynić, ponieważ ich dyrekcje znajdują się w Poznaniu. Te zaś z kolei łożą określone sumy ze swego budżetu na potrzeby miasta. A tymczasem większość mieszkańców w powiecie spędza soboty i niedziele, a nawet urlopy, blisko swojego miejsca zamieszkania. Stąd wynika konieczność zadbania także o lokalnie wykorzystywane miejsca wypoczynku. Żeby była tam odpowiednia komunikacja, jakieś punkty żywienia, strzeżone kąpieliska itp.

Wszystkie te krytyczne uwagi nie umniejszają wcale dotychczasowych dużych osiągnięć powiatu. Władze jak i całe społeczeństwo zrobiło sporo dla prawidłowego rozwoju produkcji przemysłowej i rolniej. Mogą oni poszczycić się przekroczeniem zadań gospodarczych.

Niemniej warto chyba więcej uwagi poświęcić codziennym ludzkim troskom, które dają się we znaki mieszkańcom poznańskiego powiatu. Warto zapewne też pokusić się o przeanalizowanie hierarchii potrzeb w powiecie, być może nawet doprowadzić do specjalnych rozmów na szczeblu władz powiatowych i Poznania dla jeszcze lepszej koordynacji wspólnych poczynań. Dla dobra jednych i drugich obywateli. Tych z powiatu i tych z Poznania. Wszystko zaś po to, żeby powiat poznański nie czuł się pokrzywdzony i nie pozostawał pod wrażeniem, iż się znajduje w cieniu wielkiego miasta.

LIDIA JANASKOWA

Zdrowie — też bogactwem

Dokończenie ze str. 3

Zacytujemy tu ocenę ze sprawozdania na Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR.

„Dla zapewnienia i zabezpieczenia planu rozwoju lecznictwa owartego powinno zaangażować się siedmiu lekarzy medycyny, 5 lekarzy dentystów i 17 osób personelu średniego.”

W ostatnim czasie zrobiono wiele, by w ramach istniejących możliwości polepszyć jakość usług. Zaczęto od właściwego ustawienia personelu średniego. Dotychczas spośród 21 pielęgniarek dyplomowanych tylko 4 pracowały w lecznictwie podstawowym. Inne zajmowały stanowiska administracyjne. W takiej sytuacji zrobienie zwykłego zastrzyku stawało się problemem.

Angażowanie lekarzy napotyka na poważną trudność. Jest nią brak mieszkan, bez których trudno nawet mówić o zatrudnieniu nowych ludzi. Szczególny brak kadr odczuwa stomatologia. Jedna przychodnia stomatologiczna nie może podołać zadaniom. W praktyce więc pozostaje poza kręgiem opieki dentystycznej. A próchnica w wieku dziecięcym, w późniejszym zaś brak zainteresowania się własnym uzębieniem — szybko przynosią niepożądane rezultaty. Same wyjazdy lekarskich ekip w czynach społecznych (tzw. „białe niedziele”) nie załatwiają na wsi bieżącego leczenia. A co dopiero mówić o profilaktyce. Co ona znaczy, niech świadczy eksperyment przeprowadzony w innej dziedzinie.

Przeprowadzili go Powiatowa Poradnia Przeciwwgruźlicza w Krotoszynie i miejscowy Wydział Weterynarii. Gdy Poradnia u mieszkańca wsi stwierdzi czynną chorobę Wydział Weterynarii przeprowadza badania bydła. I na odwrót. Okazało się, że istnieje współzależność. Na przykład w Ku klinowie stwierdzono wypadki gruźlicy u bydła. Przebadano zaraz wszystkich mieszkańców. 5 z nich skierowano natychmiast na leczenie. A więc dobrze pomyślana koordynacja działania i profilaktyka. A jest ona konieczna chociażby dlatego, że gruźlica w ośrodkach wiejskich jest chorobą wstydliwą. W tym fałszywym wstydzie celują kobiety, czekając z leczeniem do chwili, gdy do szpitala zabiera je pogotowie.

I dlatego w ślad za rozbudową placówek służby zdrowia za uzupełnieniem kadry lekarskiej konieczne jest rozwinięcie profilaktyki, bez której nie może być się współczesne lecznictwo. W tej dziedzinie potrzebna jest pomoc szerokiego aktywu społecznego: członków PCK, Koła Gospodyń Wiejskich, Związku Młodzieży Wiejskiej, całego społeczeństwa.

Dobre jest, że zagadnienia opieki zdrowotnej widzą w tak zasadniczy sposób gospodarze powiatu krotoszyńskiego. To jest gwarancją dalszego rozwoju tej tak ważnej dla nas wszystkich dziedziny, świadczącej o głębokim humanizmie naszych czasów. Zdrowie obywatela jest bowiem także bogactwem ogólnonarodowym.

J. K.

niu, KDK zatrudnił 3 socjologów kultury. Wzięli oni na swój warsztat załogę i publiczność KDK, organizację życia kulturalno-oświatowego w jednym zakładzie pracy oraz publiczność teatralną. Młodzi socjolodzy mają przed sobą dość trudne zadanie, to przecież nowa dziedzina badawcza, wymagająca w niejednym przypadku nowych metod. Sam fakt zaprzęgnięcia socjologii do działalności kulturalnej świadczy o dużej trosce dyrekcji o właściwy przebieg prowadzonej pracy.

Z kulturą bowiem to tak bywa jak z lecznictwem: znachorów wielu, a lekarzy mało. Czasem znachor pomoże, ale wiele razy zaszkodzi. W życiu kulturalnym zawsze będzie sporo niedomog, i trzeba umieć postawić diagnozę. Wybór zaś środków zaradczych będzie zależał od władz kulturalnych. To w pełni odnosi się także do peryferii kulturalnych Krakowa, na który to teren niewątpliwie wkroczy grupa odważnych badaczy życia społecznego.

KDK nie tylko opiekuje się peryferiami placówkami od strony merytoryczno-instrukcyjnej. Instruktorzy mają tam swoje „przydziały”. Nieraz KDK posyła na kierownika placówki swojego instruktora. Urządza kursy i seminaria dla aktywów. Deleguje najlepszych prelegentów. Stara się, by wybitni twórcy i artyści wchodzili w środowiska robotnicze i półwiejskie miasta.

W tej kampanii nie zapomniano o naukowym rozezna-

JÓZEF PIEPRZYK

Pracownicy poszukiwani

OPERATORÓW spycharki „Stallion”,
OPERATORÓW żurawia „Panther”,
OPERATORÓW agregatów prądowców z na-
pędem spalinowym —
przyjmie natychmiast „Hydrobudowa 9” w Poznaniu,
ul. Światłowska 12, telefon 582-01. K7558

MURARZY - TYNKARZY,
CIESLI,
ZBROJARZY,
MONTERÓW wodno-kan.,
ELEKTRYKÓW,
OPERATORÓW bud. sprzętu ciężkiego,
KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy,
ROBOTNIKÓW do robót ziemnych —
przyjmie natychmiast „Hydrobudowa 9”,
Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac —
Poznań, ul. Światłowska 12. K7233

Poznańskie Zakłady Przemysłu Sportowego w Pozna-
niu — zatrudnia zaraz:
MECHANIKA ze znajomością naprawy maszyn
szwalniczych, zwykłych i specjalnych.
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego przemysłu
terenowego.
Oferty składać w Dziale Kadr PZPS Poznań, ul.
Szamarzewskiego 49 (barak). K7930

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranzo-
wych w Poznaniu, ul. Składowa 11 — przejmie na
terenie powiatu poznańskiego ZAKŁADY USŁUGO-
WE, względnie zatrudni na zryczałtowanym rozra-
chunku rzemieślników, posiadających uprawnienia
oraz lokale na terenie powiatu poznańskiego świad-
czących różne usługi przemysłowe i nieprzemysło-
we, w szczególności dla ludności i rolnictwa w bran-
żach:
— krawieckiej, fryzjerskiej, szewskiej, fotograficznej,
instalacyjno-elektrycznej, sanitarnej, radio-techni-
cznej, motoryzacyjnej, elektro-mechanicznej, śla-
sarskiej, tokarskiej, spawalnicy, a nadto repa-
sacje, napędzanie długopisów i inne usługi różne.
Informacji udzieli Dział Usług Spółdzielni od godz.
7 do 10, tel. 542-94, 542-95. K7820

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowej Komuni-
kacji Samochodowej, Oddział I w Poznaniu, ul. To-
warowa 17/19 — Dworzec Autobusowy — przyjmie
natychmiast:
— GŁÓWNEGO MECHANIKA — wykształcenie wyż-
sze lub średnie z dziedziny samochodowej i od-
powiednią praktyką.
— TECHNIKA INWESTYCYJNA I KAPITAŁOWY RE-
MONTÓW — wykształcenie średnie — w tym
praktyką.
— TECHNIKA MECHANIKA SAMOCHODOWEGO —
wykształcenie średnie — w tym praktyka samo-
chodowa.
— KIEROWNIKA STACJI OBSŁUGI — wykształce-
nie wyższe techniczne II stopnia wzgl. średnie
techniczne I i II stopnia w tym 3 lata na Stacji
Obsługi.
— TECHNIKA BHP — wykształcenie średnie — od-
powiednią praktyką.
— 10 MONTERÓW SAMOCHODOWYCH — szkoła za-
wodowa — w tym praktyką.
— 20 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kat.
prawa jazdy, w tym II starsza z 1963 r.
Kandydaci winni zgłosić się w Dziale Kadr
Dworzec Autobusowy, ul. Towarowa 17/19. K7923



Dziś złożone
KUPONY „KOZIOLKÓW”
jutro przynioszą wygrana

P. P. „ORS” ODDZIAŁ W POZNANIU
ZAWIADAMIA P. T. KLIENTÓW,
że od dnia 20. X. 1966 roku
ZOSTAŁO URUCHOMIONE
przedstawicielstwo »ORS«
przy ulicy Hetmańskiej 63.
Czas pracy punktu ustala się w godz. od 10—17.30
K7749

ZARZĄD POZNAŃSKIEJ
SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
podaje do wiadomości P. T. Członkom, że
projekt listy
prydziału mieszkań
NA ROK 1967/68
będzie wywieszony w biurze Spółdzielni
przy ul. Śniadeckich 23, I piętro,
w dniach od 15.—30. XI. 1966 r. włącznie.
K8083

Kupno

Subskrypcję Encyklope-
dii. Różycki, Dożynkowa
9 E. 25434g

Monety dawne — numi-
zmaty, polskie i inne —
kupię. Poznań, Rynarzew-
ska 13 m. 12. 35293g

Przyczepę boczną do Ju-
raka w dobrym stanie,
kupię. Wójcik, Poznań,
Długa 1/2. 35359g

Samochody

Auto Biuro Usługowe —
Wrocław, Krakowska 132,
tel. 421-44, poleca duży
wybór nowych, używa-
nych samochodów. Po-
siedamy poważnych na-
bywców na wszystkie
marki samochodów.
33933g

„Wartburg - Standard” —
sławniejszy, bardzo
dobry z nowym angli-
skim ogumieniem, radem
sprzedam. Wiadomości:
Konin, tel. 262. 15932p

„Zastava” nowa, stano-
wująca premię PKO sprze-
dam. Adres wskaże „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
15947p.

Sprzedaz

Wózki dziecięce, wielki
wybór oraz materace —
wszelkie rozmiary poleca
Brzozowska Poznań, Czer-
wonet Armii 10. 30693g

Siatki parkowe o cynko-
wane, bramy, furtki, kom-
pletne ogrodzenia, poleca
Warsztat, Grunwaldzka
24. 34476g

Wytwórnia wózków dzie-
cięcych duży wybór po-
lecam. Poznań, Kwiatów-
na 12. 34429g

LoKale

Stargard Szczeciński, cen-
trum, pokój z kuchnią,
nowe budownictwo, zamie-
nię na mieszkanie w Po-
znaniu, zaraz względnie
później. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
35222g

Gdańsk — zamienię mie-
szkanie 3-pokojowe M-3,
nowe budownictwo, peł-
ny komfort, na równo-
rzędne w Poznaniu. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 35220g.

Zamienię 2 pokoje, kucha-
nię, komfort, telefon, cen-
trum, na 2/ lub 3 poko-
je centrum. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
35242m.

Uwaga! Zamienię 3 poko-
je, każdy 25 m², kuchnię,
korytarz — na dwa sa-
modzielne mieszkania
frontowe, pokój z kuch-
nią, jedno na Starym
Miście. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
35143m.

Zamienię pokój z kucha-
nią bez dozorstwa na dwa
pokoje z kuchnią z do-
zorstwem. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
35278m.

Kawaler, na stanowisku,
poszukuje pokoju na o-
kres 2 lat. Członek spół-
dzielni mieszkaniowej.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 35279m.

Zamienię mieszkanie 2
pokoje, kuchnia, balkon,
telefon (nowe budowni-
stwo) na podobne wiel-
sze Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 35292m.

Zamienię kawalerkę w
rowym budownictwie na
dwa pokoje z kuchnią,
lub pokój z kuchnią w
nowym budownictwie. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 35370m.

Nieruchomości

Kupię dom mieszkalny z
budowlami gospodarc-
zymi, ziemia 3 ha (w
tym 1 ha łąki), względnie
sama łąka, przy mieście
do 50 km od Poznania.
Oferty wraz z opisem i
cena do „Prasy”. Grun-
waldzka 19 dla 35370m.

Parcela willowa 500 m²,
blisko zabudowa, u-
zbrojona, Grunwald, ul.
Lubieckiego — 80.000 zł.
Sprzedam Nowak, Poznań,
Wyspiańskiego 16. 35854g

Willa nowa, wyłożona,
zazwyczaj 4-pokojowa,
kuchnia, łazienka — 165
m², centralne ogrzewanie,
ogródek, przy tramwaju.
060265, wydane przez PBF
„Orbis” w Poznaniu, dnia
29 VII. 1966 r. na nazwi-
sko Jerzy Stabrowski. 35877g

Sprzedam parcele budow-
lane Poznań — Podolany,
Stefania Cieniuch, Świer-
czewskiego 32 m. 6. 35051g

Sprzedam gospodarstwo z
sadem owocowym, dom
murowany i stodoła, 15
km od Krakowa, 3 km
od szosy. Kraków — Pro-
chocim, Aleje Dygasiń-
skiego 42, tel. 611-52. 35109g

Sprzedam dom dwuro-
dzinny, centr. ogrzew.,
ogród. Warunek 2 ma-
nokółki do zamiany. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 35040g.

WICEDYREKTOR
mgr MARI KRUGLER
składają
SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu
Jej Matki
KOLEŻANKI I KOLEDZY, UCZENNIC
ORAZ KOMITET RODZICIELSKI
V Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu
35862g

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła
dnia 2 listopada 1966 r., sp.

Felicja Majchrowicz
I-voto Krugler
moja najdroższa i najtęskniwsza matka, naj-
lepiej przyjaćiel życia, najserdeczniejsza siostra
i ciocia.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia
7 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążone
CÓRKA, SIOSTRA I RODZINA
Poznań, ul. Kilińskiego 10 m. 17. 35791g

s. t. p.
Z SAWICKICH
Marta Drygalska
I-voto Heliodora Zaworska,
zmarła dnia 25 października br. i została po-
chowana na cmentarzu osobowickim we Wroc-
ławiu.
MAŻ, CÓRKA, WNUCZKA I SIOSTRY
35761g

SPÓŁDZIELNIA PRACY
ZAKŁADY PRZEMYSŁU MOTORYZACYJNEGO
„SILNIK”
PUNKT USŁUGOWY
Poznań, ul. Nad Bogdanką 2 — telefon 449-35
WYKONUJE TERMINOWO USŁUGI
DLA PRZEDSIĘBIORSTW USPOŁECZNIONYCH
ORAZ DLA LUDNOŚCI W ZAKRESIE:
■ DORABIANIA TŁOKÓW Z PASOWANIEM
SWORZNI I PIERŚCIENI
■ SZLIFOWANIA CYLINDRÓW
■ SZLIFOWANIA WAŁÓW KORBOWYCH
■ WYLEWANIA PANEWK I WYTACZANIA
ŁOŻYSK
DO SILNIKÓW SAMOCHODOWYCH
NASTĘPUJĄCYCH MAREK:
— „Star” 20 — 25 — 66
— „Warszawa” — „Skoda” 1100 i 1200
— „Fiat” — „Moskwicz” 402 i 407
GWARANTUJEMY SOLIDNE I FACHOWE WYKONANIE.
K7731

UNIEWAŻNIA SIĘ
skradzioną
w dniu 27. X. 1966 r.
PIECZĄTKĘ
podługą
o treści:
Miejskie
Przedsiębiorstwo
Zieloni
w Poznaniu
Grupa Budowy nr 4.
K7919

Dom wylączony z ogro-
dem, z wolnym mieszka-
niem, z powodu starości
spiesznie sprzedam. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 35063g

Sprzedam lub zamienię
dom 2-pokojowy z ogro-
dem w Poznaniu, na ma-
łą gospodarstwo blisko Po-
znania. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
35131g.

Kupię część domu, naj-
miej 3 pokoje, lub przy-
łączę się do wspólnej bu-
dowy. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
35179g.

Sprzedam dom 2 pokoje,
kuchnia, 2 ha ziemi przy
Poznaniu, przy komunika-
cji autobusowej. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 35386g.

Ostrzeżenie! 21 paździer-
nika z Al. Marcinkow-
skiego 21, zaginął pies
owczarek alpejski czarny
— podpalany (Aza). Zwrot
wynagrodze. Rojewski —
Ogrodowa 15 m. 16. 35428g

Zgubiono zaświadczenie
dowodowe Seria D nr
060265, wydane przez PBF
„Orbis” w Poznaniu, dnia
29 VII. 1966 r. na nazwi-
sko Jerzy Stabrowski. 35877g

Zgubiono książeczkę cze-
k. kw. nr 562201—562225 na
nazwisko Wojciech Cyba.
Przybylski, p-ta Raszk-
ów, pow. Ostrowiec Wlkp.
15787p

Zgubiono tabliczkę tele-
foniczną nr PE 22-23 na
nazwisko Czesław Wytyk.
Kościan. 15922p

3. XI. 1966 r. w godzinach
rannych na trasie Debiec
— pl. Wiosny Ludów zg-
ubił zegarek marki „Pal-
las”. Uczciwego znalazcę
proszę z zwrot. Koziów-
ska, Jaworowa 72 m. 4. 35850m

Przetargi
Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych w Stupcy, ulica
Poznańska 33 — ogłasza PRZETARG OGRANICZONY
na sprzedaż:
DWÓCH PRZYZEP CIĄGNIKÓWYCH (Jugosło-
wianki) 3T — cena wywoławcza 6.000 zł i 6.500 zł,
oraz PRZETARG NIEOGRANICZONY na MOTOCYKL
marki „Junak” po cenie wywoławczej 5.000 zł.
W przetargu ograniczonym mogą wziąć udział
instytucje państwowe i spółdzielcze oraz osoby pry-
watne jeżeli przedłożą zaświadczenie wydane przez
Wydział Komunikacji Prezydium Wojewódzkiej Rady
Narodowej.
W przetargu nieograniczonym mogą wziąć udział
instytucje państwowe i spółdzielcze oraz osoby pry-
watne.
Przetarg odbędzie się w dniu 22 listopada 1966 r.
o godz. 10 na terenie tut. Zarządu.
Pojazdy można oglądać w dniach od 3 listopada
do 21 listopada br. w godzinach od 8—12.
Przystępujący do przetargu zobowiązani są do
wplacenia — najpóźniej do dnia 21 listopada br.
godz. 12 — w kasie Zarządu, wadium w wysokości
10 proc. ceny wywoławczej. K7949

Różne
Osoba, która udzieliła
pierwszej pomocy menu-
snyowi w dniu 8 bm. o
godz. 12.45 w wypadku
drogowym między De-
bienkiem a Stęszewem
uprzejmie proszę o skon-
taktowanie się. Józef
Przywecki, Debieńko, ul.
Sikorskiego 61, poczta St-
szew, pow. Poznań. 35342g

Fuch — pierze nowe i u-
żywane, kupuje Firma
Polpume — Poznań, Rynek
Łazarski 2, od godz.
9—15, tel. 639-56, 33833g

Wspólnika do uruchomie-
nia szklarni z większą
gotówką, przyjmie. Wa-
runki dobre. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
35780g.

Wdowa z synem, posiada
jąca domek blisko Pozna-
nia z braku znajomości,
zapozna rzemieślnika od
lat 45—52. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla
34921g.

Wdowiec lat 59, średniej
tuszy, wzrostu 170 cm, rze-
mieślnik, samodzielny,
pracowity, uczciwy bez na-
logów, posiadający willę
z ogrodem w Poznaniu,
poczna wdowę lub pannę
bezzdradczą, dobrego cha-
rakteru, od 45—55 lat —
chętnej z prowincji, posia-
dającej własną nieruchomości.
Cel matrymonial-
ny. Zdjęcia milie widzia-
ne Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 34867g.

Matrymonialne
Pragniesz szczęśliwego
małżeństwa? Napisz: „Ve-
nus” Koszalin, Kolejowa
7, Bylskowiec prześle-
my krajowe adresy K6730

Panna lat 37, materialnie
niezależna, z własnym
mieszkanem, posłubi pa-
ra domatora. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
34959g.

Kawaler, rzemieślnik —
przystojny, z mieszka-
niem, pozna panna, wiek
44—48. Cel matrymonial-
ny. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 34999g.

bra człowieka” (ZSR) —
g. 10—20.
Księgarnia Wydawnictw
Importowanych (pl. Wol-
ności 2) — Wydawnictwa
„Nauka” (Moskwa) — g.
10—18.
WOIT (St. Rynek 10) —
Złoty H. Cegielski” —
g. 9—13.
Pałac Kultury — „Dęby
rogalińskie — świadkowie
Tyfliciecia” w fotografii
J. Korpala — g. 10—18.

MUZEUM
Archeologiczne (Mielży-
skiego 27/29) — g. 9—15.
Historii m. Poznania —
(St. Rynek) — nieczynne.
Historii Ruchu Robotni-
czego (St. Rynek — Od-
wach) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycz-
nych (Stary Rynek 45) —
g. 9—15.
Kultury i Sztuki Ludo-
wej (Mostowa 7) — godz.
10—15.
Narodowe (Al. Marcinko-
wskiego) — g. 9—15.
Militarium (Cytadela) —
g. 12—16.
Przyrodnicze (Świerczew-
skiego 19) — g. 9—16.
Rzemiosł Artystycznych
(Zamek Przemysław) — g.
10—15.
Wielkopolskie Muzeum
Wojskowe (St. Rynek) —
g. 10—15.

WYSTAWY
Klub Stowarzyszenia Ar-
chitektów Polskich (St.
Rynek 58) — „Twórczość
Le Corbusier” — g. 10—15.
Galeria „Od nowa” (ul.
Wielka 1) — Obrazy Ma-
riana Bogusza — g. 17—22.
Muzeum Historii Ruchu
Robotniczego (St. Rynek
— Odwach) — „Początki
socializmu w Poznaniu”
skiem 1840—1881” — go-
dz. 10—18.
Fawilon Meblowy (Swa-
redz, ul. Wrzesińska 37) —
stała wystawa meblo-
wa — godz. 9—17.
Klub MPiK (Ratajczaka
39) — „Wszystko dla do-
władki”.

Państw. Szpital Klinicz-
ny im. Pawłowa — inter-
na, chirurgia, okulistyka
(Garbary 17, tel. 510-2).
Stacja Pogotowia Ra-
tunkowego m. Poznania
(Chelmonskiego 10) obsłu-
guje tylko na terenie Po-
znania wypadki uliczne
i w miejscach publicz-
nych, tel. 99; nagie zacho-
rowania w domu — tel.
544-44 i 544-45; porady le-
karskie — telefon 637-33.
Ambulatoria czynne: chi-
rurgiczne — cała doba;
pediatryczne i internis-
tyczne — g. 15—23; sto-
matologiczne — cała do-
ba, poniedziałek — godz.
20—7.
Wojewódzka Stacja PR
— (ulica Kościuszki 103),
tel. 566-66.
Apteki: Al. Marcinkow-
skiego 11 — czynna cała
doba.
Dziur nocny: Główna 53
i Staroleka 79.
Lekarz Weterynarii —
Miejska Lecznica dla
Zwierząt — ul. Grun-
waldzka 248, tel. 672-414 —
od 9—21 w nocy — nagie
wypadki).

A „GŁOS WIELKOPOLSKI” 5
Nr 263 (7070) 5 XI 1966

Praca
Przyjmie ucznia lat 16.
Ciastkarnia „Sołtacka”, ul.
Nad Wierzbakiem 10. 35463g

Technika dentystyczna po
licum do współpracy
poszukuje. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
35393g.

Opiekunkę do starszej
pali poszukuje. Engla 16
m. 22, od godz. 17—19. 35833g

Uczeń ponad 16 lat lub
zaawansowany instalator elek-
tryczny — dział te-
letechniczny. Może być z
nieukończoną szkołą elek-
tryczną lub metalową.
Zgłoszenia z krótkim z-
rysem: Urząd Poczty-
wy Poznań 1, skrytka 302.
35607g

Potrzebny uczeń piekar-
ski. Poznań, Mylna 15. 35210g

Przyjmę dozorstwo z mie-
szkanem. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
35126g.

Nauka
Maszynowe ucze. Mar-
cinowskiego 26 m. 26. II
podwórce, I piętro. 33843g

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna,
Poznań, Al. Marcinkow-
skiego 2a, parter. 35067g

Języka polskiego i nie-
mieckiego, udziela star-
sze młodzieży i dorosłym —
doświadczony nauczy-
ciel. Tel. 516-68, ul. Dzia-
łowa 6 m. 7. 35375g

Dnia 1 listopada 1966 roku zmarł, przeżywszy
lat 68,
Wojciech Piątkiewicz
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 bm.
o godzinie 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junik-
owie.
W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, BRACIA I RODZINA
Poznań, ul. Koscińskiego 2 m. 6,
Sandomierz, Hawana — Kuba. 35841g

Dnia 31 października 1966 r. zmarł
Aleksander Zdan
malarz budowlany, długoletni pracownik
i członek naszej Spółdzielni.
Pogrzeb odbędzie się dnia 5. XI. 1966 roku
o godz. 10.30 na cmentarzu przy ul. Bluszczywej.
RADA — ZARZĄD — PRACOWNICY
Spółdzielni Pracy Robót Elektrotechnicznych
i Budowlanych „Stare Miasto” w Poznaniu
K8080

W dniu 3. XI. 1966 r. zmarł
zasłużony działacz społeczny sp.
Konstanty Kaczmarek
mistrz zlotniczy,
odznaczony Złotą Odznaką Izby Rzemieślniczej
w Poznaniu.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5. XI.
1966 r. o godz. 9.20 na cmentarzu na Junikowie.
CECH RZEMIOŚL
Metalowych i Elektrotechnicznych
w Poznaniu 35805g

W dniu 2 listopada 1966 r. odszedł od nas na
zawsze nasz długoletni współpracownik i ser-
deczny przyjaciel
Szczepan Baczyński
konstruktor, wybitny specjalista w dziedzinie
konstrukcji wagonów, odznaczony Medalem
X-lecia PRL i Złotym Krzyżem Zasługi.
W Zmarłym tracimy ojcowskiego współpracow-
nika i nieodżałowanego kolegę.
W imieniu Załogi
RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA
PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYNIA
Centralnego Biura Konstrukcyjnego
Przemysłu Taboru Kolejowego
w Poznaniu
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5 listo-
pada 1966 r. o godz. 10.40 z kaplicy cmentarnej
przy ul. Bluszczywej. K9081

W dniu 1 listopada 1966 r. zmarł nasz były
długoletni, sumienny i ofiarny pracownik
Jan Rogorzyński
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.
W Zmarłym straciłszy serdecznego i życzli-
wego kolegę.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA I SAMORZĄD ROBOTNICZY
Wielkopolskich Zakładów Naprawy Samochodów
Poznań — Antoninek K8951

Redaguje Kolegium: Marian Fiejslerowski (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek (zastępca
redaktora naczelnego), Mieczysław Skwarczyński (redaktor naczelny), Lesław Tokarski (redaktor naczelny).
Telefony: 611-21 (cały zespół redakcyjny), 611-22 (cały zespół redakcyjny), 611-23 (cały zespół redakcyjny),
611-24 (cały zespół redakcyjny), 611-25 (cały zespół redakcyjny), 611-26 (cały zespół redakcyjny), 611-27 (cały zespół redakcyjny),
611-28 (cały zespół redakcyjny), 611-29 (cały zespół redakcyjny), 611-30 (cały zespół redakcyjny), 611-31 (cały zespół redakcyjny),
611-32 (cały zespół redakcyjny), 611-33 (cały zespół redakcyjny), 611-34 (cały zespół redakcyjny), 611-35 (cały zespół redakcyjny),
611-36 (cały zespół redakcyjny), 611-37 (cały zespół redakcyjny), 611-38 (cały zespół redakcyjny), 611-39 (cały zespół redakcyjny),
611-40 (cały zespół redakcyjny), 611-41 (cały zespół redakcyjny), 611-42 (cały zespół redakcyjny), 611-43 (cały zespół redakcyjny),
611-44 (cały zespół redakcyjny), 611-45 (cały zespół redakcyjny), 611-46 (cały zespół redakcyjny), 611-47 (cały zespół redakcyjny),
611-48 (cały zespół redakcyjny), 611-49 (cały zespół redakcyjny), 611-50 (cały zespół redakcyjny), 611-51 (cały zespół redakcyjny),
611-52 (cały zespół redakcyjny), 611-53 (cały zespół redakcyjny), 611-54 (cały zespół redakcyjny), 611-55 (cały zespół redakcyjny),
611-56 (cały zespół redakcyjny), 611-57 (cały zespół redakcyjny), 611-58 (cały zespół redakcyjny), 611-59 (cały zespół redakcyjny),
611-60 (cały zespół redakcyjny), 611-61 (cały zespół redakcyjny), 611-62 (cały zespół redakcyjny), 611-63 (cały zespół redakcyjny),
611-64 (cały zespół redakcyjny), 611-65 (cały zespół redakcyjny), 611-66 (cały zespół redakcyjny), 611-67 (cały zespół redakcyjny),
611-68 (cały zespół redakcyjny), 611-69 (cały zespół redakcyjny), 611-70 (cały zespół redakcyjny), 611-71 (cały zespół redakcyjny),
611-72 (cały zespół redakcyjny), 611-73 (cały zespół redakcyjny), 611-74 (cały zespół redakcyjny), 611-75 (cały zespół redakcyjny),
611-76 (cały zespół redakcyjny), 611-77 (cały zespół redakcyjny), 611-78 (cały zespół redakcyjny), 611-79 (cały zespół redakcyjny),
611-80 (cały zespół redakcyjny), 611-81 (cały zespół redakcyjny), 611-82 (cały zespół redakcyjny), 611-83 (cały zespół redakcyjny),
611-84 (cały zespół redakcyjny), 611-85 (cały zespół redakcyjny), 611-86 (cały zespół redakcyjny), 611-87 (cały zespół redakcyjny),
611-88 (cały zespół redakcyjny), 611-89 (cały zespół redakcyjny), 611-90 (cały zespół redakcyjny), 611-91 (cały zespół redakcyjny),
611-92 (cały zespół redakcyjny), 611-93 (cały zespół redakcyjny), 611-94 (cały zespół redakcyjny), 611-95 (cały zespół redakcyjny),
611-96 (cały zespół redakcyjny), 611-97 (cały zespół redakcyjny), 611-98 (cały zespół redakcyjny), 611-99 (cały zespół redakcyjny),
612-00 (cały zespół redakcyjny).

Jeszcze w sferze planów

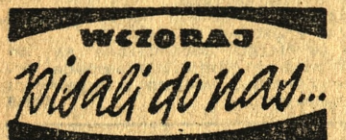
O handlowych niedomaganiach Lubonia piszemy dosyć często. Ostatnio zabieraliśmy w tej sprawie głos na początku ubiegłego miesiąca, w związku z sesją lubońskiej Miejskiej Rady Narodowej, poświęconej sprawom zaopatrzenia mieszkańców w artykuły spożywcze i przemysłowe. Zarówno krytyczne uwagi zamieszczane co pewien czas na łamach prasy, jak i wyrażone pretensje mieszkańców, skierowane pod adresem handlu na wspomnianej sesji doprowadziły w końcu do spotkania Prezydium MRN z przedstawicielami przedsiębiorstw handlowych działających na terenie Lubonia. W spotkaniu uczestniczył także przedstawiciel Wydziału Ekonomicznego KW PZPR.

Nie będziemy analizować szczegółowo dyskusji, jaka się na tym zebraniu wywiązała. Przypnieć wypada, że była ona nader ożywiona i nie mał wszyscy przybyli zabierali głos w sprawie przyszłości lubońskiego handlu. Był jednak moment, w którym wydawało się, iż przedstawiciele Prezydium MRN nie dojdą do wspólnych z handlowcami wniosków. Na szczęście tym razem wszystko skończyło się ugodowo, choć samo porozumienie co do pewnych istotnych dla obu stron kwestii nie oznacza jeszcze bynajmniej żadnych konkretnych zmian na lepsze. Od czegoś trzeba jednak zacząć.

Cała ożywiona dyskusja potwierdziła w pełni nasze przypuszczenia. Oto Prezydium MRN w Luboniu, organ któremu nie może być obca sprawa stałej poprawy warunków bytowania mieszkańców tego miasta, jest na pewno dobrze zorientowane czego i gdzie brakuje. Z drugiej strony zapewne i przedsiębiorstwa handlowe,

w szczególności zaś tacy potentaci na tym terenie jak PSS — Puszczkowo i GS posiadający (a w każdym razie winni ją posiadać) niegorszą od Prezydium orientację w tych sprawach. Cóż więc stało na przeszkodzie uczynienia założeń postulatów mieszkańców? Niezbyt precyzyjne, a często nierealistyczne formułowanie postulatów pod adresem handlowców przez Prezydium, a ze strony handlowców — obojętność, choć niejednokrotnie w grę wchodziły względy ekonomiczne. Zabrakło również i tego co zwiemy dobrosąsiedzką współpracą.

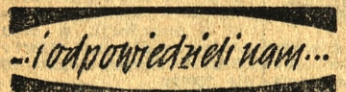
Mamy jednak (cichą) nadzieję, że wszystkie te nieporozumienia przejdą do historii, a podstawę do optyzmu stanowi koniecowy, zgodny wniosek uczestników omawianego, bądź-dziennikowego spotkania. Ustano wówczas iż raz jeszcze nio nio handlowe spróbują zrewidować swe plany inwestycyjne na najbliższe lata, w oparciu zaś o propozycje Prezydium MRN w tym zakresie. Ustalono zostanie jeden wspólny plan, który będzie dostosowany przede wszystkim do potrzeb tych którzy najwięcej tracą na nienadnym, współdziałaniu, czyli do potrzeb mieszkańców Lubonia. O korektach w dotychczasowych planach poinformujemy naszych czytelników. (ad)



▲ ... Mieszkańcy ul. Za Cybinią 15, zapytując, kiedy będzie zakończony remont wodociągów. Zbliżająca się zima powinna zdopinguwać wykonawców.

▲ ... M. Z. z Poznania, przesyłając jednocześnie załącznik w postaci szkła znalezionej ... w „Pierniku luksusowym” produkcji „Kopernik” Toruń. Piernik zakupiono w sklepie PSS przy ul. Walki Młodych.

▲ ... Stefania K., donosząc o ciekawym zdarzeniu, w dniu 22. X. br. nie mogła wyjść z domu przy ul. Czerwonej Armii 21 gdyż cała brama została zablokowana przez auto ciężarowe wydłubujące towary do sklepu PSS nr 206. Dopiero po pół godzinie samochód odjechał i pozwolił na opuszczenie domu. Czytelniczka zapytuje jak te sprawy traktują przepisy?



▲ ... Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji, informując, że za nieprzyjęcie zamówienia na prenumeratę „Głosu” kierownik placówki w Dopiewie otrzymał upomnienie.

▲ ... Zarząd Dróg Mostów i Zieleni, zawiadamiając, że dokonano naprawy jezdni przy ul. Bułgarskiej. (jk)

Lisopad 5 Sobota	Zachariasza
	Stońce: 6.54—16.17

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Król Włocławek”; NOWY — g. 19 „Namiestnik”; OPERA — g. 19 „Szkola żon” (polska prapremiera); OPERETA — g. 19 „Eksportowa żona”; MARCINEK — g. 17 „Chochłowa muzyka”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZYKA — g. 10, 14.30 i 18 „Iwan Groźny” (I i II s. radz. 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Skrytobójcy” (NRD 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12 i 14 „Bajka o Mrozie Czarodzieju” (radz. 7 l.); g. 16, 18 i 20.15 „Wierność” (radz. 14 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Cierpkie gło” (pol. 16 l.); GONG — g. 10 i 12 „Tajemnica wiecznej nocy” — (radz. 7 l.); g. 16, 18 i 20 „Podpisano Arsen Lupin” (franc. 16 l.); GRUNWALD — g. 17 i 19.30 „Gwiazdka” (radz. 16 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18 i 20.15 „Człowiek z biurka” (włoski 16 l.); HUTNIK — g. 15 i 18 „Krzyżacy” — (pol. 12 l.); — KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Wrak Mary Deare” (ang. 14 l.); MALTA — g. 16 „Legenda o wilku Lobo” (USA 7 l.); g. 18 i 20 „Gangster i urzędnik” (USA 16 l.); MINIATURKA — g. 15, 17.30 i 20 „Poznańskie Słowniki” (pol. 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Z piękta do Teksasu”

5. XI. 1966 Nr 263 (7070)
GŁOS WIELKOPOLSKI A

Osiedle Bonin czeka na drogę

Przed kilkunastoma dniami na osiedle mieszkaniowe Bonin wprowadziło się do nowych mieszkań dalszych 149 rodzin. Tym samym dwa wieżowce tego osiedla są już zamieszkałe, zaś do trzeciego lokatorzy wprowadzą się w przyszłym roku. Zapadła też decyzja o budowie w tym rejonie dalszych trzech wysokich domów mieszkalnych. Tak poważna rozbudowa tego osiedla nakłada na gospodarzy dzielnicy i miasta pewne obowiązki. Trzeba zapewnić ludziom podstawowe minimum w postaci należytego zaopatrzenia w artykuły pierwszej potrzeby i dojścia do bramy domu suchą nogą.

Jak dotychczas, warunki komunikacyjne mieszkańców

Węgierska specjalność

WPHS otrzymało ostatnio 25 ton gulaszu węgierskiego w impregnowanych kartonach po 0,5 kg i zaczęło je rozprawać po niektórych sklepach mięsnych, spożywczych i garmażeryjnych, zaopatrzonych w urządzenia chłodnicze. Wchodzi tu w rachubę gulasz wieprzowy i wołowy oraz z kapustą.

Zamrożony gulasz jest tak spreparowany, że można z niego sporządzać posiłki w ciągu kilkunastu minut, po wrzuceniu zawartości kartonika w wodę. Jak wynika z informacji WPHS, w najbliższym czasie nadejdą do Poznania dalsze dostawy węgierskich smaczków. Gulasz został pozytywnie oceniony przez przedstawicieli różnych pionów handlowych. Najsmaczniejszy okazał się wołowy. (b)

INFORMUJEMY

Klub Wolnej Myśli, ul. Woźna 12, zaprasza dzisiaj o godz. 16 na spotkanie młodzież ZMS z Biura Projektów „Energoprojekt”.

Plenarne zebranie członków Stowarzyszenia Drogistów Polskich odbędzie się w niedzielę, 6 bm., o godz. 9.30 w sali Wojewódzkiej Przychodni Specjalistycznej, ul. Stowackiego 8.

Przerwy w dostawie energii elektrycznej — z związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi — nastąpią w dniu 6. 11. 66. r. w godz. 7—10 dla miejscowości: Zabikowo, Kotowo, Świerczewo; 7—15 — dla Lubonia; 6. 11. 66. r. w godz. 7—15 dla ulic: Głogowskiej (od 135 do Hiberna prawa strona) Chociszewskiego (od Głogowskiej do Kaspzaka prawa strona), Kaspzaka (od Chociszewskiego do Rutkowskiego), Rutkowskiego (od Głogowskiej do Fintera), Świeżej, Fintera (od Kraut hofera do Hetmańskiej), Lodowej (od Hetmańskiej do Hiberna).

(M 7982)



Bonina są bardzo kiepskie. W okresie roztopów ludzie i samochody dosłownie toną tu w błocie. Jedyny postępek o otwarcie furtki w parkanie okalającym teren WSR, przez które prowadzi najkrótsza droga z Bonina do przystanku tramwajowego.

Według informacji udzielonych nam w Prezydium DRN-Żeżyce, w przyszłym roku, w ramach kapitalnych remontów, ul. Szydłowska przedłużona zostanie aż do osiedla. Nie wiadomo jeszcze dokładniej, w którym miesiącu, ale władze dzielnicy czynią starania o wprowadzenie tej budowy do planu I kwartału. Istnieje również projekt wysypania ścieżki żużlowej na ul. Bonin. Projekt niewątpliwie ciekawy i interesujący z punktu widzenia mieszkańców osiedla. Chodzi jednak o to, by jego realizacja nastąpiła jak najszybciej. Trudno bowiem wymagać, aby mieszkańcy nowoczesnego osiedla, położonego w granicach dużego miasta, chodzili do pracy lub do szkoły w wysokich, gumowych butach. (st)

Interesująca wystawa

W ramach obecnych Dni Kultury Radzieckiej dzisiaj 5 bm., w Bibliotece UAM nastąpi o godz. 12 otwarcie wystawy pod tytułem „Książka Litwy Radzieckiej”. Wystawa obejmuje wydawnictwa, jakie ukazały się w Litewskiej Republice Radzieckiej po 1945 roku. M. in. znajdują się tam przekłady klasyków polskich oraz utwory polskich pisarzy współczesnych. Liczne albumy, ilustrujące architekturę dawną i współczesną, przedstawiają piękno ziemi litewskiej oraz rozwój budownictwa miejskiego i wiejskiego. Wystawę organizują poznańskie TPPR oraz Biblioteka Główna UAM. (rh)

W raporcie kim WSKRÓCIE

● Przepisów ruchu drogowego uczyć się w naszym mieście dzieci od najmłodszych lat. Ostatnio np. przedszkole nr 37 przy ul. Chudoby odowiedził przedstawiciel Komendy Ruchu Drogowego MO. Wizyta miała na celu zapoznanie dzieci z przepisami ruchu drogowego, przede wszystkim zaś poinformowanie w których miejscach wolno przechodzić przez jezdnię. Na pytania zadawane przez przedstawicieli MO przedszkolacy odpowiedzieli na piątkę. (a)

Kowe; 15.15 Piosenki żołnierskie; 15.30 Dla dzieci słuch. pt. „Kosmiczne Wągry”; 16.05 Public. międzynarodowa; 17.25 Wielkopolska dla eksportu; 17.30 Grająca szafa; 18.15 Public. zagraniczna; 18.25 Muzyka rozrywkowa; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muzyka i Aktualności; 19.30 „Matysiakowie”; 20 Recital Tygodnia — Claudio Arrau — fortepian; 20.30 Gielda piosenek; 20.50 Melodie rozrywkowe; 22 Radio — wariete; 23 Koncert wieczorny; 0.05 Program nocny.

WIADOMOSCI: 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50, 1, 2, 2.55.

NIEDZIELA: PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF (do g. 18 i od 24—3) 69.74 MHz; 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszkolnym „Doktor Dolittle jedzie do Afryki”; 10.20 „Jak w starym kinie”; 10.40 Koncert życzeń; 11.40 Listopadowe spotkania”; 12.10 „Plamy na mapie”; 12.20 Piosenka Miesiąca; 12.50 „Kultura pilnie poszukiwana”; 13.20 Polskie melodie ludowe; 13.35 Przegląd prasy literackiej; 13.45 „Rozgłoszenia harcerska”; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Gra Ork. Philippa Greena; 15.15 Popołudnie z muzyką; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 „Jaskółka” słuch. 17.50 Jazz; 18.05 „Rendez — vous ze Straussami”; 18.45 „Tęsknota do rośtych”; 19.15 Muzyka taneczna; 20.30 „Matysiakowie”; 21.05 Piosenki węgierskie; 21.13 — Radiokabaret „Trzy po trzy”; 22.13 W dawnym stylu; 22.30 Chwila poezji; 23.15 Nowości programu III; 0.05 Program nocny z Krakowa;

WIADOMOSCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

Nie najlepsza sytuacja czołowych drużyn bokserskich w okręgu

Wielkopolscy kibice nie są specjalnie zainteresowani rozgrywkami bokserskimi o mistrzostwo I ligi. Nie mamy w niej żadnego reprezentanta. Cała uwaga miłośników tej dyscypliny, skierowana jest więc na rozgrywki o mistrzostwo II ligi i awans do niej.

W II lidze mamy dwie drużyny: poznańską Olimpię i kaliską Prosnę. Oba zespoły miały się zmierzyć w dniu 6 bm. w Poznaniu w walce o mistrzowskie punkty. Do spotkania jednak nie dojdzie,

Piłkarska niedziela pod znakiem PP

W związku z rozgrywkami pierwszej rundy centralnej Pucharu Polski w dniu 6 bm. przerwane zostały spotkania o mistrzostwo I i II ligi. Niemniej nie zabraknie emocji piłkarskich u schyłku sezonu. Poza meczami pucharowymi odbędą się spotkania pozostałych klas.

W Poznaniu obserwować będzie my atrakcyjny mecz o PP pomiędzy I-ligowym Zagłębiem i III-ligowym Lechem. Spotkanie odbędzie się o godz. 12 na stadionie debiekim. Czy kolejarze w obecnej formie będą zdolni skutecznie przeciwstawić się silnej, sosnowieckiej jedenastce?

Do rozgrywek o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej wystąpią wszystkie drużyny z wyjątkiem Lecha i Błękitnych. Spotykają się Czarni Szczecin — Calisia, Lechia Szczecinek — Unia Wąbrzeźno, Flota Gdynia — Zawisza Bydgoszcz, Polonia Gdańsk — Bałtyk Gdynia, Budowlani Bydgoszcz — Arkonia Szczecin, Włókniarz Tur — Darzbor Szczecinek.

Najciekawiej zapowiadają się derby Poznania, w których na boisku przy ul. Harcerskiej walczyć będą Warta i Polonia. Zespół polonistów jest na swym terenie bardzo trudnym do pokonania przeciwnikiem.

Nasza młodzieżowa jedenastka „Orlik” rozegra w dniu 5 bm. mecz w Bułgarskiej miejscowości Pazardziku z reprezentacją juniorów Bułgarii. Ostatnie dwa mecze z Bułgarami zakończyły się zwycięstwem dla Polaków 3:2 i 1:0. W zespole naszym znalazł się jeden reprezentant Wielkopolski. Jest nim Rachwalski z Calisii.

dalekopisem

78 ZESPOŁÓW W PIŁKARSKIM TURNIEJU OLIMPIJSKIM

Międzynarodowa Federacja Piłki Nożnej (FIFA) podała w piątek do wiadomości, że lista zgłoszeń do olimpijskiego turnieju piłkarskiego w 1968 r. została ostatecznie zamknięta. Znalazła się na niej rekordowa liczba 78 krajów. Najwięcej z nich reprezentuje Europę — 21. Z kontynentu afrykańskiego zgłosiło się 18 krajów, z Azji — 17, z Ameryki Środkowej i Północnej — 12, a z Ameryki Południowej — 10.

INAUGURACJA

W Szczecinie i Gdańsku nastąpiła w piątek inauguracja nowego cyklu rozgrywek I ligi siatkówki mężczyzn. Szczecińska Pogoń pokonała Gwardię Wrocław 3:2.

W Gdańsku miejscowy AZS przegrał z GKS Katowice 0:3. (t)

PROGRAM II: — Fala 407 m i UKF 66.62 MHz; — 8 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 10 Poznański koncert życzeń; 11 Poznański Chór Chłopięcy pod dyr. J. Kurczewskiego; 12.20 Z najpiękniejszych operetek; 12.10 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 12.35 Peranek symfoniczny Ork. P. Radia w Krakowie; 13.40 Pięciu wirtuozów muzyki rozrywkowej; 14 „Ucieczka do raju” fragm. pow.; 14.30 — Gra „Studio M2”; 15 Dla dzieci słuch. pt. „Pożegnanie z Gryndem”; 15.46 Niedzielne popołudnie ze słynnymi ork. i solistami; 16.30 Konc. chopinowski — Philippe Entremont; 19.05 Felieton na tematy międzynarodowe; 17.05 — Koncert dla marzycieli; 17.30 Wielki konkurs „Zgaduj — Zgaduli”; 18.30 Koncert rozrywkowy; 19 Rewia piosenek; 19.30 „Paryżanka” słuch.; 21.22 Muzyka taneczna; 22 Ogólno polskie i poznańskie wiadomości sportowe; 22.30 Niedzielne wieczory muzyczne — L. van Beethoven; 23.25 Mel. na dobranoc.

WIADOMOSCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA

SOBOTA: 10.55 — Geografia dla kl. V — „Jak powstaje mapa”; 11.25 — 12.45 — „Między brzegami” film fab. prod. polskiej; 16.20 — Program tygodnia; 16.40 — Wychowanie fizyczne naszych dzieci; 16.55 — Dla młodych widzów — „Dla każdego coś milego”; 17.40 — „Tam gdzie powstało miasto” — film prod. radz.; 18.05 — „Spotkania z przyrodą”; 18.30 — Tele-Echo; 19.05 — Program publicystyczny; 19.20 — Dobranoc i Monitor; 20 — „Pegaz” — magazyn kulturalny pod red. G. Lasoty; 20.45 — „Belphegor atakuje”

— film TV z serii: „Belphegor czyli upiór Luwru”; 21.10 — Dzieńnik; 21.25 — Wiadomości sportowe; 21.35 — „System” — film fab. prod. ang.; 23—23.55 — „Polska miłość” — kabaret;

NIEDZIELA: — 8.30 — Politechnika TV — Geometria wykresina — „Transformacje”; 9.05 — Politechnika TV — Chemia — „Siarka i azot”; 9.35 — 33 lekcja języka rosyjskiego; 9.55 — Politechnika TV — Matematyka — „Pojęcia funkcji” — cz. II; 10.30 — „Lechici znad Tereku” — film Tele-Aru; 10.45 — Przemówienie Konsula — ZSRR w Poznaniu; 11 — Koncert utworów Michała Glinki — dyr. Eugeniusz Świątanow — (Moskwa); 13.10 — Wiadomości; 13.20 — Polska Kronika Filmowa; 13.30 — „Przedstawiciel prawa” — film z serii: „Bonanza”; 14.20 — „Jedziemy na łów”; 14.35 — Teatrzyk dla przedszkolaków — „Dwa talerze i jeden półmisek”; 15.15 „Od Leningradu do Gruzji” — film z serii: „Największe teatry operowe świata” — prod. włoskiej; 16 — „Przemiany”; 16.25 — Z cyklu — „Ludzie i zdarzenia” — „Łapy miasto kolejarzy”; 16.40 — „Rozstajne drogi” — film TV prod. polskiej z serii: „Cztery pancerni i pies”; 17.25 — „Popołudnie z Schubertem” — program z cyklu: „Sezam muzyczny”; 18.10 „Zalokowana koperta” — film fab. prod. radz. 19.20 — Dobranoc i dzienne; 20 — Przemówienie Am basadora Związku Radzieckiego z okazji 49 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej; 20.20 — Z cyklu — „Listy śpiewające” — Jalousie — tekst A. Osiecka; 21.05 — Niedziela sportowa; 21.35 „Nasze czasy” — film fab. prod. włoskiej; 23.05 — Wiadomości sportowe.

d gdyż Prosa ze względu na zdekomputowanie drużyny, postanowiła wycofać się z dalszych spotkań. Braki kadrowe ma nie tylko Prosa lecz także zespoły walczące o awans. Dysponujemy bogatym niezłym narybkiem młodzieżowym. Bokserszy ci nie są jednak zdolni stawić czoła rutynowanym przeciwnikom w tych trudnych spotkaniach.

W tych warunkach jedynie Olimpia będzie reprezentantem Wielkopolski w dalszych rozgrywkach II-ligi.

Drużyny walczące o awans do II ligi przekroczyły już półmetek. Są to trzy zespoły: Sokół Pila, Budowlani Poznań i Ostrowia.

Sokół występuje w grupie II i zajmuje obecnie drugie miejsce (10.4 pkt. i 77.63 pkt. małych) za Czarnymi Słupsk (13.3, 96.54). Trzecie miejsce okupuje Ruch Grudziądz, czwarte Budowlani Poznań (9.9, 90.88) przed Gopłanią Inowrocław, Lechia Szczecinek i Arkonią Szczecin.

Ostrowia znajduje się w grupie III. Przez długi czas zajmowała pierwsze i drugie miejsce. Obecnie znajduje się na miejscu trzecim za TSB Bytom (18.2, 138.60) i Górnikami Barabą (16.4, 129.62). Ostrowia legitymuje się 13.7 pkt. i 111.89 m. p.). Za nią znajdują się drużyny: Górnik Kleofas (11.9, 107.89), Rokita Brzeg Dolny, Zagłębie Dąbrowa, KKS Kluczbork i ŁKS Łódź.

Wygrał Grunwald

W Poznaniu w hali przy ul. Marcelińskiej rozpoczął się wczoraj strefowy turniej piłkarzy ręcznych o puchar ZPRP.

Pierwsze spotkania przyniosły już zasadnicze rozstrzygnięcia. Gdańska Spółnia nie miała większych trudności z olsztyńskim AZS-em, wygrywając 26:13 (13:5).

Gospodarz turnieju — Grunwald po zdecydowanej przewadze pokonał Concordię 39:15 (14:5). Łupem bramkowym podzielił się Kamiński — 10, Olejniczak, Kuleczka, Bańkiewicz, Goraczniak — po 5, Dudziak — 3, Górny, Twardy i Luedtke — po 2.

Dziś grają: Grunwald — AZS Olsztyn (godz. 18) i Spółnia — Concordia (19.30), natomiast spotkania końcowe rozpoczną się jutro o godz. 10. (tp)

Ponad 1200 turystów w zlocie do Stęszewa

Tak licznych zgłoszeń, nie spodziewali się organizatorzy XI Jesiennego Złotu Turystów do Stęszewa — Oddział Poznański PTK i DKFFiT — Grunwald. Do piątku zgłosiło bowiem swój udział w zlocie ponad 1200 uczestników.

Przypominamy, że trasy złotu przebiegają przez piękne okolice Wielkopolskiego Parku Narodowego. W niedzielę już od wczesnych godzin rannych zapelnia się one rzeszą turystów. Zakończenie złotu nastąpi o godz. 15 na dziedzińcu szkolnym w Stęszewie.

Udziałem w zlocie turyści uczczą kończący się rok Tysiąclecia oraz rocznicę Rewolucji Październikowej. (jm)

— film TV z serii: „Belphegor czyli upiór Luwru”; 21.10 — Dzieńnik; 21.25 — Wiadomości sportowe; 21.35 — „System” — film fab. prod. ang.; 23—23.55 — „Polska miłość” — kabaret;

NIEDZIELA: — 8.30 — Politechnika TV — Geometria wykresina — „Transformacje”; 9.05 — Politechnika TV — Chemia — „Siarka i azot”; 9.35 — 33 lekcja języka rosyjskiego; 9.55 — Politechnika TV — Matematyka — „Pojęcia funkcji” — cz. II; 10.30 — „Lechici znad Tereku” — film Tele-Aru; 10.45 — Przemówienie Konsula — ZSRR w Poznaniu; 11 — Koncert utworów Michała Glinki — dyr. Eugeniusz Świątanow — (Moskwa); 13.10 — Wiadomości; 13.20 — Polska Kronika Filmowa; 13.30 — „Przedstawiciel prawa” — film z serii: „Bonanza”; 14.20 — „Jedziemy na łów”; 14.35 — Teatrzyk dla przedszkolaków — „Dwa talerze i jeden półmisek”; 15.15 „Od Leningradu do Gruzji” — film z serii: „Największe teatry operowe świata” — prod. włoskiej; 16 — „Przemiany”; 16.25 — Z cyklu — „Ludzie i zdarzenia” — „Łapy miasto kolejarzy”; 16.40 — „Rozstajne drogi” — film TV prod. polskiej z serii: „Cztery pancerni i pies”; 17.25 — „Popołudnie z Schubertem” — program z cyklu: „Sezam muzyczny”; 18.10 „Zalokowana koperta” — film fab. prod. radz. 19.20 — Dobranoc i dzienne; 20 — Przemówienie Am basadora Związku Radzieckiego z okazji 49 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej; 20.20 — Z cyklu — „Listy śpiewające” — Jalousie — tekst A. Osiecka; 21.05 — Niedziela sportowa; 21.35 „Nasze czasy” — film fab. prod. włoskiej; 23.05 — Wiadomości sportowe.

TV zastrzega prawo do zmian.